

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

## Ceny prenumeraty

we Lwowie:  
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.60  
z dostawą do domu . . . zł. 5.30  
na prowincji:  
z przesyłką poczt. . . zł. 5.30  
za granicą. . . . . zł. 8.00  
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 20 gr.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 71-02, międzymiastowy 27. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

W. BARANOWSKI.

# Stawianie żądań maksymalnych.

Klub ukraiński skorzystał z pierwszego dnia sesji sejmowej, aby nietylko wypowiedzieć wszystkie swe żale do rządów polskich, lecz również aby żądać autonomii dla dzielnic Rzeczypospolitej, w których mieszkają w większej ilości, rzadko w zwartym zespole, Ukraińcy. Wysuwając ów postulat maksymalny p. Lewicki uważał za słusne dodać jeszcze, że nie ma on oznaczać „rezygnacji z samookreślenia narodów“, jak również, że Ukraińcy „przyjmą pomoc od każdego, kto ułży im w walce“. Tę zasadniczą deklarację uzupełniało zapewnienie, iż klub ukraiński i Umia stoją na gruncie walki legalnej wyłącznie.

Te ostatnie oświadczenie pozwalałoby przypuszczać, iż grupy przemawiające przez usta p. Lewickiego, miałyby może ochotę dogadać się jakoś z Polakami, nie zaostriżając bez potrzeby stosunków. Cóż to jest bowiem „walka legalna“? Jest to właściwie spór, toczony wyłącznie przy pomocy rzeczowych argumentów, posługujący się środkami mieszczącymi się w granicach ogólnobywatelskich uprawnień i mający na celu osiągnięcie takich czy innych zdobyczy bez używania metod w normalnym życiu państwowym zgola niedopuszczalnych.

„Walka legalna“ w języku istotnie politycznym oznacza usiłowanie doprowadzenia tej drugiej strony, od której się coś uargować czy wydobyć pragnie, do przekonania, iż może i musi wstąpić na drogę ustępstw i że ustępstwa te będą dla niej korzystne. Trudno bowiem przypuścić, by jakiegokolwiek państwo zawierало z jakąś częścią ludności swej pożądane dla tej ostatniej paktu wbrew swoim elementarnym interesom. „Walka legalna“ jest więc przedewszystkiem zorganizowaną i celową kampanią, zmierzającą do przełamania, powiedzmy pewnych, zdaniem walczących o coś, niesłusznych uprzedzeń i stworzenia warunków pojęciowych i psychicznych, w których opór istniejący może osłabnąć lub zniknąć.

Jest to bowiem warunek podstawowy „wywalczenia“, bez prób stosowania jakiegokolwiek teroru, ustępstw, o które zabiega jakaś grupa narodowościowa czy społeczna. „Walka“ tego rodzaju plan działania — jeśli istotnie szczerzy — nazywa się zazwyczaj ze względów raczej retorycznych. „Walka“ taka w swem założeniu bowiem zawiera dążenie do korzystnego kompromisu. Stara się ona zdobyć wszystko, co można, nie wytwarzając pomiędzy zmagającymi się stronami stanu moralnej i politycznej wojny. Walka legalna to — powiedzmy otwarcie — dobijanie się do drzwi zamkniętych wszystkimi siłami aktywnej i umiejętności w swych sposobach myśli tak długo, aż póki drzwi owe wreszcie się nie uchylą. A dzieje się to wówczas, gdy ci, którzy ich strzegą, dojdą do wniosku, iż roztworzyć je wrota mogą bez żadnego już niebezpieczeństwa.

O takiej „walce legalnej“ klub ukraiński w Sejmie polskim zdaje się nie mieć zdrowego pojęcia. Sposoby, jakich

próbuje używać w stosunku do polskiej większości i rządów polskich, uderzają brakiem roztropnej celowości. Z poza „legalnych“ słów wygłada tu za każdym razem kulak. Chęć przymuszenia, nie chęć przekonania. I to jest polityki Ukraińców najślabsza stro-

na. Nie można bowiem jednocześnie mówić o „legalności“ swych poczynań i grozić, iż się przyjmie pomoc od każdego, kto ułży im w walce. Nie jest też rozsądnym politycznie żądać tylko, nie nigdy nie dając. Albowiem zastanówmy się: kogo to Państwo polskie

miałoby w tej chwili w myśl p. Lewickiego obdarzyć autonomią?... Odrębna pleniennicze część ludności, nietylko społeczeństwu polskiemu niechętna, ale co gorsza nastroszona i nastrajana bezustanku możliwie negatywnie względem jednolitości politycznej i całości Polski. Ta ostatnia ze strony ukraińskiej spodziewać się może tylko coraz dalej idących żądań w myśl „samookreślenia narodowego“ oczywiście. Ale uwierzyć w nieklamana, ze zrozumienia własnego choćby interesu wpływającą, przyjaźń istotną dla nas nie jest w stanie.

Jak dotychczas nikt nigdy ze strony ukraińskiej nie zdobył się na jasną, przyzwoitą deklarację w tym względzie. I nikt nie spojrzał śmiało prawdzie stosunku wzajemnego w oczy. Gdyby nie Polska, Ukraińcy wszyscy byłiby dziś w Sowietach. I każde oślabienie Rzeczypospolitej grozi im tem samem w przyszłości. A jednak do osłabienia tego dązą niewatpliwie, dyskredując rządy nasze na arenie międzynarodowej. I to jest wieczna przygrywka do pretensji zgłaszanych przy każdej sposobności w Sejmie. Sprowadzanie sobie Bóg wie skąd „rzeczoznawców“ i oczernianie nas po wszystkich kongresach i zjazdach Europy. Zali to nadaje taktycę politycznej Ukraińców charakter „legalności“ naprawdę? Zali usposabia to, co ważniejsza, opinię społeczeństwa polskiego w stosunku do pragnień ich przychylnie?...

Ale o to ostatnie, o zaoranie i zasianie gruntu pod porozumienie istotne dwóch społeczeństw, żaden z odłamów opinii ukraińskiej nie dba jak należy. Szlak polityczny, wiodący ku przyszłości, nie jest wytykany z rozważą i namysłem. Obejść się zaś bez niego może tylko bieg na przełaj. Tego to biegu zwolennikami zdają się być nagości Ukraińcy. Jedni przez niedojrzałość inni przez temperament, jeszcze inni przez lek, by ich nie ogłoszono za ugodowców wśród swoich.

Sumarycznym wynikiem tych czynników są takie deklaracje, jak ostatnia połączona z oświadczeniem się przeciwko budżetowi Państwa. Sposób postępowania niesłychanie banalny i dający efekt oczywiście ujemny. Jeśli idzie o umożliwienie sobie rozmów z Polską. Bo, o ile Klub Ukraiński chce alarmować przy każdej sposobności „zagranicę“ i w niej widzi właściwych swych obrońców — to, co innego. Na rezultat tego rodzaju „tatyki“ mogą jednak Ukraińcy czekać bardzo długo. Polska państwowa przed „interwencjami“ się nie ugnie. Będzie natomiast stała niezłomnie przy zasadzie: do ut des i zechce zgóry wiedzieć i być pewna, czego się od swych obywateli ukraińskich może spodziewać w złej i w dobrej doli. I kto rozumuje realnie, tego takie stanowisko myśli państwowej polskiej nie zdziwi. Narazie Ukraińcy są w całym tego słowa znaczeniu równouprawnieni i samo stawianie programów maksymalnych niewiele może dodać do tego.

## Gandhi znów grozi głodówką

Bombaj, 5 listopada. Gandhi oświadczył, iż ponownie rozpocznie głodówkę, o ile pakt, zawarty w Pouna, nie będzie należycie przestrzegany przez kasty hinduskie. (PAT)

## W Tokio wykryto spisek antyrządowy.

Spiskowcy zamierzali wymordować szereg dygnitarzy.

Tokio, 5 listopada. Aresztowano tu szereg osób, podejrzanych o udział w spisku, zmierzającym do zniszczenia elektrowni celem pogrążenia miasta w ciemnościach i wymordowania szeregu wyższych urzędników podczas wywołanego w związku z ciemnościami chaosu. Pośród aresztowanych znajduje się 6-ciu członków stowarzyszenia „Niezależnej młodzieży“. Policja twierdzi, że udało się jej unieszkodliwić cały spisek.

W związku z wykryciem spisku, policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu syna sędziwego lidera konserwatywnego Mitsuru Tojama, oraz w siedzibie wielu organizacji patriotycznych, które mi Tojama kierował. Dokonano szeregu aresztowań. Tojama cieszył się wielkim szacunkiem wśród konserwatystów japońskich, dlatego władze policyjne tolerowały dotychczas jego działalność. (PAT)

## Polska radiostacja w Ameryce.

N. Jork, 5 listopada. W Buffalo otwarto w polskiej dzielnicy pierwszą polską radiową stację nadawczą w Ameryce. Stacja ta jest własnością

spółki akcyjnej, na której czele stoi jako prezes Herber Howell, dyrektorem zaś stacji jest Józef Dąbrowski.

## Kto odniesie zwycięstwo w dzisiejszych wyborach niemieckich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 listopada. (G) Z Berlina donoszą: Piąta już z rzędu kampania wyborcza w Niemczech prowadzona jest z mniejszym zapalem, niż poprzednie. Przedewszystkiem należy to przypisać kasom partyjnym, pustym, bo nadwreżonym poprzednimi wyborami. Również energia przewodców partyjnych znacznie osłabła. Daje się zauważyć ogólne znużenie i zniechęcenie wśród liderów partyjnych, które udzieliło się także wyborcom.

Agitacja wyborcza w obecnej kampanii prowadzona jest w znacznie mniejszym rozmiarach niż zwykle. W przeddzień wyborów na ulicach Berlina, najczęściej rzucają się w oczy swastyki hitlerowców i odznaki komunistów. Ciekawym jest fakt, że na rogach ulic kwestują na cele wyborcze hitlerowcy razem z komunistami.

Powszechnie sądzą, że szanse partji Hitlera są obecnie znacznie mniejsze.

Spadek liczby głosów hitlerowskich obliczają na 20 do 30 proc.

Do walki wyborczej staje 5 stronnictw: hitlerowcy, niemiecko - narodowi, centrum, socjaldemokrati i komuniści. Wiece wyborcze nie przyniosły tym razem żadnych ciekawych wystąpień. Na wiecach daje się zauważyć ogólna ostra krytyka polityki kanciera Papena.

Przypuszczają, że wielu wyborców, którzy dotychczas głosowali na listę hitlerowską, głosować będzie obecnie na niemiecko-narodowych (inteligencja), lub na komunistów (proletariat). Niemiecko-narodowi otrzymują prawdopodobnie przyrost kilku lub kilkunastu mandatów kosztem hitlerowców i centrum.

Poważną konsternację wywołał w kołach rządowych strajk komunikacyjny w Berlinie. Wznacznia on bardzo stanowisko komunistów i hitlerowców.

**JAKÓB ROSENMAN**  
AKADEMICKA 26.  
ARTYKUŁY DO SPORTÓW ZIMOWYCH  
CENNIKI WYSYŁAMY. — Telefon 19-61.

**„STADJON“** LWÓW  
SYKSTUSKA L. 24.  
GRAMOFONY - PŁYTY - NARTY - ŁYŻWY.  
WŁASNY WARSTAT REPERAC. — Tel. 27-81

## „Drang nach Osten“ wśród burszów.

Berlin, 5 listopada. Na zebraniu Ostmarkvereinu w Berlinie minister spraw wewnętrznych Gayl wygłosił przemówienie, w którym wskazał z dumą gotowość młodzieży niemieckiej utrzymania niemieckiego stanu posiadania na wschodzie. Szczególnie podkreślił minister wolę zbrojeniową niemieckiej młodzieży korporacyjnej. (PAT)

## Formowanie gabinetu w Jugosławii.

Wiedeń, 5 listopada. „N. Fr. Presse“ donosi z Białogrodu, że dr. Srškie, który otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu, będzie się starał utworzyć go na podstawach parlamentarnych. Wobec tego ustąpi z gabinetu kilku ministrów, którzy nie są ani posłami, ani senatorami. Ministerstwo spraw zagran. objąć ma Jeftić. Gdyby misja utworzenia gabinetu nie powiodła się dr. Srškiowi, wówczas misję utworzenia nowego rządu podejmie prezes frakcji parlamentarnej stronnictwa rządowego Uzunović. (PAT)

## Echa pobytu marszałka Piłsudskiego w Egipcie.

Kair, 4 listopada. Prasa egipska poza telegramami agencyjnymi, donoszącymi o zmianie na stanowisku ministra spraw zagranicznych w Polsce, dodaje od siebie komentarze stwierdzające, że min. Beck utrzyma tradycyjne polskie tendencje pokojowe. Ludność egipska pamiętając dobrze Marszałka Piłsudskiego, którego otacza sympatią i szacunkiem, przeniesie swe sympatie wraz z życzeniami powodzenia na bliskiego współpracownika Marszałka, znanego przyjaciela ludów muzułmańskich. (PAT)

## Wielka afera przemysłowa.

Bern, 5 listopada. W Genewie wykryto aferę przemysłową, z racji której szwajcarski monopol spirytusowy poniósł straty na 2 miliony franków. W wagonach-cysternach ekspedjowanych z Finne do Genewy, mających zawierać wino jugosłowiańskie odkryto czysty spirytus. Stwierdzono, że manewr ten powtarzał się od stycznia br. przeszło 20 razy. Główni sprawcy kupiec win w Genewie i spedytor zbiegli. (PAT)

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek: wodę gorzką Franciszka-Józefa. Zadać w apt. i drog. 2216

## Załoga „Stalina“ ocalona.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 5 listopada. (G) Z Londynu donoszą: Statek sowiecki „Stalin“, który — jak już donosiliśmy — uległ katastrofie pod Szpicbergiem, został uratowany. Załoga w liczbie 120 ludzi została ocalona przez angielskie i niemieckie parowce rybackie.

# St. Hazner przygotowuje się do nowego lotu.

Warszawa, 5 listopada. Z N. Jorku donoszą, że lotnik Stanisław Hazner przygotowuje się do drugiego lotu Stany Zjednoczone—Europa. Start nastąpić ma na wiosnę.

Ponieważ na kupno nowego samolotu potrzeba około 30.000 dolarów,

a fundusze — zebrane przez Polonię amerykańską — nie osiągnęły jeszcze tej wysokości, Hazner objęddza większe osiedla polską z odczytami, z których dochód przeznacza na kupno samolotu.

## Pod zarzutem pobierania łapówek.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) Kierownik zbrojowni na Pradze kpt. Łączkowski został aresztowany z polecenia wojskowego Sądu okręgowego pod zarzutem łapownictwa. Osadzono go w więzieniu.

Sledztwo prowadzi wojskowy sędzia

śledczy Broś. Jak słyhać, prócz kpt. Łączkowskiego aresztowano kilka innych osób.

Szczegóły sprawy ze względu na to czące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

## Nie udała się „pielgrzymka“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) Donoszą z Częstochowy: Strażnicy graniczni patrolując w okolicy Częstochowy, zauważyli 5 osobników, którzy usiłowali przekroczyć granicę niemiecką.

Oświadczyli oni, że są pątnikami,

wracającymi z pielgrzymki. Mimo to strażnicy dokonali rewizji osobistej, przy której okazało się, że „pielgrzymi“ niosą kilkanaście olbrzymich pęczery, przeznaczonych na przemysł spirytusu z Niemiec do Polski.

## Listy gończe dogoniły oszusta.

Nowy Jork, 5 listopada. Policja nowojorska aresztowała 55-letniego Moryca Kowicza, którego poszukiwały listy gończe policji katowickiej. Kowicz oskarżony jest o sfalszowanie „travellers checks“ linii okrętowej Cunard, na sumę przeszło 21.000 dolarów. Detektywi, którzy dokonali rewizji w mieszkaniu Kowicza, znaleźli tam znaczne zapasy morfiny. Policja zawiadomiła generalnego konsula R. P. w N. Jorku o aresztowaniu Kowicza. (PAT)

## OSZUST ŁÓDZKI ZATRZYMANY W WILNIE.

Wilno, 5 listopada. Na skutek listów gończych zatrzymano tu niejakiego Gruenberga, pochodzącego z Łodzi pod zarzutem fałszowania dolarów i innych walut zagranicznych. Gruenberga aresztowano w pobliżu granicznej wsi Michniewo na odcinku Zaniewicze. Gruenberg posiadał przy sobie znaczną sumę walut zagranicznych oraz fałszywy paszport na nazwisko kupca Naumana. (PAT)

## Przyłapanany na gorącym uczynku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) Na terenie Łodzi grasował od pewnego czasu oszust który podając się za sekretarza Urzędu skarbowego, odwiedzał rozmaite firmy i pobierał pieniądze. Wczoraj przyłapano go na gorącym uczynku. Zjawił się on w sklepie Cukerta, domagając się wpłacenia choć

części gotówki na poczet podatku. Ponieważ Cukert pieniędzy nie miał osobnik ów zarekwirował mu towary i z pełną walizą wyszedł. Gdy opuścił sklep, wpadł w ręce agentów policji. Okazało się, że jest to Stanisław Szuber, znany dobrze policji. Szuber został aresztowany.

## Bonifikaty przy podatku obrotowym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Sch) Ministerstwo Skarbu — jak już donosiliśmy — wydało okólnik, dotyczący udzielania bonifikat przy spłacie zaległości podatkowych. Ministerstwo zaznacza, że bonifikaty przyznawać należy również tym dłużnikom, którzy zamiast uiszczania zaległości podatkowych w gotówce, przedstawiają zaświadczenie instytucji państwowej, stwierdzające, że przypadająca płatnikowi od tej instytucji należność za wykone roboty lub dostawy, będzie przez odnośną instytucję przekazana urzędowi skarbowemu na pokrycie zaległości podatkowych. O rozmiarze przyznać się mającej bonifikaty decyduje w takim wypadku data przedstawionego Urzędowi skarbowemu odnośnego zaświadczenia.

Ministerstwo Skarbu poleciło również, aby przy spłacie zaległości w podatku obrotowym udzielano bonifikat w myśl powyższego wyjaśnienia.

## Z giełdy warszawskiej.

Warszawa, 5 listopada. (G).  
Belgia 124.20, Holandia 358.95, Londyn 29.35—29.39, Nowy Jork 8.912, Nowy Jork — kabel 8.916, Paryż 35.05, Praga 26.41, Szwajcaria 172.

Obroty mniej niż średnie. Tendencja dla walut europejskich przeważnie mniejsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.89 i pół, rubel złoty 4.59 i pół, dewiza na Berlin 211.80, marki niemieckie banknoty 211.20.

3 proc. pożyczka budowlana 37.50—37.35, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 96.75, 4 proc. pożyczka premij. dolarowa 49.10—48.75—48.80, 6 proc. pożyczka dolarowa 55.50, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 54.75—55.88—54.75, 7 proc. listy zastawne BGK 83.25, 7 proc. obligacje BGK 83.25, 7 proc. listy Banku Rolnego 83.25, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 56.25—55.50—55.75, 8 proc. listy zastawne BGK 94 (161.68) 3 proc. obligacje BGK 94 (161.68), 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94 (161.68), Bank Polski 84.50—84.25, Lillip 12.75.

Tendencja dla listów zastawnych i pożyczek państwowych przeważnie słabsza. Obroty akcjami bardzo małe.

## Nowy delegat Polski w Lidze Narodów.



P. Prezydent Rzplitej mianował naczelnika wydziału strojów międzynarodowych w Min. Spr. Zagr. p. Edwarda Raczynskiego stałym delegatem polskim przy Lidze Narodów.

## Ostatnie wiadomości sportowe.

Paryż, 5 listopada. Francuskie Towarzystwo Przyjaciół Sportu przyznało swą wielką nagrodę na rok 1932 znakomitemu tenisistcie Cochetowi, za wspaniałe wyniki sportowe, uzyskane w roku bieżącym. Dotychczas nagrodę tę w latach poprzednich zdobyli m. in. wielokrotny rekordzista w podnoszeniu ciężarów Rigoulot, tenisista Lacoste, kolarz Michard i biegacz Ladoumègue. (PAT)

## WYNIKI TURNIEJU W MALMÖ.

Malmö, 5 listopada. W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju zapaśniczego w Malmö w wadze średniej Gałuszka przegrał do Nielssona po 13 minutach walki. W wadze piórkowej Dworok uległ po 7 minutach walki Stjärnföldtowi. W klasyfikacji ostatecznej Dworok zajął trzecie miejsce w swej wadze, natomiast Gałuszka wyszedł bez miejsca i nagrody. (PAT)

## Sytuacja na rynku zbożowym

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Sch) Zniżka cen pszenicy na rynkach światowych nie odbiła się na rynku zbożowym w Polsce. Rolnictwo polskie nie eksportowało nigdy pszenicy w większych rozmiarach, a w roku bież. wskutek klęski rdzy zapasy pszenicy istniejące w kraju zaledwie wystarczą na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego. W dziedzinie eksportu żyta sytuacja nie uległa większej zmianie. Wywóz październikowy utrzymał się na poziomie ostatnich kilku miesięcy.

## Obietnice magistratu warszawskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) W odpowiedzi na list otwarty pracowników miejskich, prezydent m. Warszawy Słomiński wyjaśnił dziś delegacjom pracowników przyczyny, dla których miasto znalazło się w fatalnych stosunkach finansowych, i obiecał, że w ciągu dnia dzisiejszego zakończona będzie wypłata zaległości wrześniowych. Poza tym w ciągu listopada kasy wpłacają połowę pensji październikowych.

Mimo to pracownicy miejscy rozpoczęli dziś demonstrację przez pozostanie w biurach do godz. 6 wieczorem.

# Proces przy drzwiach zamkniętych

## Czynny oficer Reichswehry wodzem bojówki hitlerowskiej.

Królewiec, 5 listopada. Odbywający się w Olatynie proces przeciwko bojówkom hitlerowskim, które w sierpniu b. r. organizowały zamachy bombowe na sklepy żydowskie i na komunistów, obfituje w szereg sensacyjnych momentów. Rozprawa wykazała, że zamachowcy działali w ści-

ślem porozumieniu z kierownictwem partii. Większość oskarżonych to dygnitarze partyjni.

Charakterystycznym jest, że proces odbywa się przy drzwiach zamkniętych, a to dlatego, że zamachowcy pozostawali w łączności z czynnikami

wojskowymi, od których otrzymywali materiały wybuchowe.

Szczególą rolę odegrał wśród zamachowców niejaki Litzman, będący równocześnie oficerem Reichswehry i przewodcą oddziału hitlerowskiego.

Wyrok spodziewany jest w przyszłym tygodniu. (PAT)



Francuski budzik precyzyjny wszędzie do nabycia

zł. 20.

2853

## Z DNIA.

### NA OTWARCIE NOWEJ LINII KOLEJOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Sch.) Dziś wieczorem p. premier Prystor w towarzystwie ministra Komunikacji Butkiewicza oraz szeregu wyższych urzędników wyjechał na otwarcie nowej linii kolejowej Woropajewo—Druja, które nastąpi w niedzielę 6 b. m.

### PAN PREZYDENT W „OSIEDLU ŁĄCZNOŚCI“.

Warszawa, 5 listopada. Dziś o godz. 11-tej P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego zwiedził pierwsze osiedle łączności w Warszawie na terenach Radjostacji Transatlantycznej pod Babicami. Osiedle łączności, które powstało z inicjatywy min. Boenera, składa się z 56 domów drewnianych, wzniesionych na terenie zalesionym. Przeważa typ domu 4-ro izbowego. Koszt domu wynosi 9.220 zł. a z instalacją wewnętrzną i parcelą 11.217 zł. Wpłata dla nabywcy domu wynosi około 400 zł. Reszta zaś ratami miesięcznymi w ciągu kilku wżelednie kilkunastu lat. (PAT)

### ODZNACZENIE PUBLICYSTY ALZACKIEGO.

Strasburg, 5 listopada. W salonach konsulatu polskiego odbyło się przyjęcie z okazji wręczenia Komandorskiego Orderu Polonia Restituta p. Pawłowi Hourson, wybitnemu publicyście i patriocie alzackiemu, szczeremu przyjacielowi Polski. (PAT)

### POKAZNE REZULTATY AKCJI KOP-u.

Włno, 5 listopada. W ubiegłym miesiącu władze KOP-u na liniach granicznych polsko-litewskiej i polsko-łotewskiej zlikwidowały 6 band przemytniczych oraz skonfiskowały towar wartości 48.000 zł. (PAT)

### Ogonki po chleb.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) Z Rygi donoszą: Od dwóch tygodni w Leningradzie przed sklepami państwowymi codziennie gromadzą się długie ogonki po chleb. Z inicjatywy sowieckiego miejscowego odbyło się kilka konferencji w tej sprawie, lecz wszystkie środki nie odniosły skutku. Wydane zostały nowe przepisy, normujące wydawanie chleba.

### Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 5 listopada. Komunikat P. I. M. Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 6 bm. w Małopolsce Wschodniej: Rankiem mgły lub opary, w ciągu dnia pogodnie, nocą miejscami przymrozki. Dniem temperatura około 15 stopni. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 5 b. m. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 740.48, temperatura +3.9, o godz. 1 w poł. ciśn. bar. 739.91, temp. +12.8, o godz. 9 wiecz. ciśn. bar. 738.10, temp. +7.6 stopni.

## Organ Watykanu o faszystach

Citta del Vaticano, 5 listopada. „Observatore Romano“ zamieścił długi artykuł, omawiający rezultaty, osiągnięte w ciągu 10 lat przez faszystów, podkreślając dodatnie strony przeprowadzonych realizacji materialnych i moralnych, w społeczeństwie i państwie włoskim.

Tem niemniej końcowy ustęp artykułu brzmi: „Nie oznacza to, aby aplauz i uznanie rozciągało się na wszystko, co było powiedziane i dokonane w ciągu tych 10 lat. Szczególnie nie oznacza to aprobaty wszystkich i po-

szczególnych teorii, wyrażonych w niektórych twierdzeniach o powszechniej i bezgranicznej władzy państwa na wszystkich odcinkach życia, nawet tych, które nie należą do kategorii państwowych.

Jednak katolicy powinni i mogą cieszyć się, że tyle dobrego zostało dokonane, a wyda się to tem większe, jeżeli pomyśli się, że tyle przesądów, ignorancji, nawyków i zaślepienia przeciwstawiało się ongiś realizacji tych zdrowych posunięć. (PAT)

## Nacjonalizacja kopalń w Meksyku.

Meksyk, 5 listopada. Ukazał się tu dekret prezydenta o nacjonalizacji kopalń złota, miedzi, antymonu, rtęci, aluminium, azotanów, węgla, platyny, żelaza i bizmutu.

Korespondent Reutera dowiaduje się, że koncesje kopalniane, udzielone cudzoziemcom, nie będą na razie cofnięte. (PAT)

## Z pola walki w Mandżurji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (G) Z Charbina donoszą: W miejscowości Antachi, o 120 km na wschód od Charbina, toczyły się wczoraj zaciete walki między wojskami japońskimi a partyzantami mandżurskimi. Siły Chińczyków wzrosły dzięki przyłączeniu się do nich kilku tysięcy regularnych wojsk mandżurskich, które zbuntowały się przeciw swemu rządowi. Japończycy, wspomagani przez artylerię, po długiej walce zadali klęskę Chińczykom. Również koło Cicikaru toczyła się walka.

Tokio, 5 listopada. Wczoraj po północy 60 bandytów zajęło węzłową stację kolejową kolei mandżurskiej Su-Ping-Kal. Bandyci spalili cały dworzec. W walce jaka się wywiązała zginął naczelnik stacji oraz 2 funkcjonariuszy kolejowych, 3 innych zginęło w płomieniach. Pociąg towarowy zdążający w tym czasie do Dairenu przejechał z wielką szybkością przez palący się dworzec i w ten sposób uniknął napadu bandytów. (PAT)

## Rokowania o zmianę traktatów handl.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Sch) Wobec ogłoszenia nowej taryfy celnej, Rząd polski podejmuje z poszczególnymi państwami rokowania o zmianę traktatów handlowych. Pierwszym państwem, z którym te rokowania podjęto, jest republika austriacka. Rokowania prowadzone są w Wiedniu i mają

na celu stworzenie szerszej podstawy dla handlu kompensacyjnego między Polską i Austrią, opartego na zasadach kontyngentów.

Dowiadujemy się, że w niedługim czasie mają być podjęte rokowania z Francją o rewizję polsko-francuskiego traktatu handlowego.

## Kronika telegraficzna.

Nowy gabinet grecki. Z Aten donoszą: Tsaldaris utworzył nowy gabinet obejmując w nim teke ministra skarbu. Ministrem spraw zagranicznych został Rallis, sprawy wewnętrzne objął Metaxas, zaś ministerstwo spraw wojskowych Kondylis.

Dygnitarz szwajcarski — zakonnikiem. W całej Szwajcarii oraz w szerokich kołach międzynarodowych w Genewie wielkie wrażenie uczyniła wiadomość, że p. Perier, prezes Rady państwowej kantonu fryburskiego, wiceprezes szwajcarskiej Rady Narodowej i delegat na konferencję rozbrojeniową, zgłosił zupełnie niespodzianie dymisję ze wszystkich zajmowanych stanowisk i udał się do klasztoru Ber-

nardynów we Francji. Powód tego kroku nie jest znany.

Oszust podawał się za księcia. Paryski sąd karny rozpatrywał sprawę Kerima Bexa, Turka, z pochodzenia obywatela rosyjskiego, który podawał się na księcia Sołtanowa, rzekomo właściciela kopalni nafty w Baku. Bex karany już był 14 razy za tego rodzaju oszustwa, które w sumie wyniosły około pół miliona franków.

Półwysep chalcydyski — bez wody. Donoszą ze Stratonik że na półwyspie Chalcidike zniknęły wszystkie źródła w dużym promieniu. Jest to skutek niedawnego trzęsienia ziemi. Lu dność zwróciła się do władz o dostarczenie wody do picia. (PAT)

### P. Jan Szembek, wiceminister spraw zagranicznych.



### Wicemin. Szembek objął urządowanie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Sch.) Dowiadujemy się że nowomianowany wiceminister spraw zagranicznych p. Jan Szembek przybył już do Warszawy z Bukaresztu i jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego objął urządowanie.

### Atak na De Valerę.

Dublin, 5 listopada. Leader opozycji Cosgrave wniósł na plenarne posiedzenie sejm wniosek nast. treści: Sejm wyraża rządowi nagane za jego ustawiczne niepowodzenia - w osiągnięciu skutecznego porozumienia z rządem brytyjskim i potępia jego politykę, nie żkó dotykając rolnictwo i handel w wozowy kraju, oraz powodując poważne straty dla całego społeczeństwa i niepokojący wzrost bezrobocia. W związku z powyższym wnioskiem sejm przygotowuje się do generalnej debaty nad polityką rządu De Valery. (PAT)

Roosevelt zwycięży? „Daily Telegraph“ omawiając perspektywę wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych uważa, że wybór Roosevelta jest zapewniony.

### EMANUEL JARYMOWICZ inżynier architekt

zasnął w Panu po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 4/10 1932 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 6 listopada br., o godz. 2 popoł. z krypty OO. Bernardynów na cmentarzu Łyczakowski.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek 7 listopada br. w kościele Marji Magdaleny o godz. 8 mej rano.

3044

# Barykady na ulicach Berlina.

## Komuniści i hitlerowcy podlegają do kontynuowania strajku komunikacyjnego.

Berlin, 5 listopada. Mimo ostrzeżeń zarządzeń dyrekcji berlińskiego towarzystwa komunikacyjnego i zmobilizowania policji, likwidacja strajku komunikacyjnego napotyka na znaczne przeszkody. Wbrew oczekiwaniu nie udało się uruchomić żadnej stałej linii ani tramwajowej, ani autobusowej.

W Schoeneberg doszło do starć między strajkującymi a policją. Jeden hitlerowiec został zabity, 4-ch robotników odniosło ciężkie rany. Popołudniu w Schoeneberg zaisc'a powtórzyły się, przyczem tłum zaatakował policję, która użyła broni palnej, raniąc ciężko jednego z robotników.

Do podobnego krwawego zajścia doszło również w dzielnicy Treptow. Policja raniła ciężko dwie osoby. Na jednej z ulic w Schoeneberg w czasie zajść zabity został jeden robotnik. Z pośród 10 uruchomionych autobu-

sów 9 zdemolowano kamieniami w ciągu ich kursowania przez jedną godzinę. Jeden z wozów był nawet ostrzeżliwany z ukrycia.

W późnych godzinach wieczornych na ulicach miasta, zwłaszcza w dzielnicy robotniczej, panowało niezwykle ożywienie. Policja dokonała ogółem 300 aresztowań. Nastrój w mieście bardzo podniecony.

W poprzek jednej linii tramwajowej w południowo zachodniej części miasta strajkujący ustawili barykady z wywróconych wozów, co zatarasowało zupełnie ruch uliczny.

Niezależne związki zawodowe, po-

zostając pod wpływami socjal-demokratów, wypowiedziały się za natychmiastowe zakończenie strajku. Natomiast opozycja rewolucyjna, skupiająca komunistów, postanowiła strajk kontynuować.

Narodowo-socjalistyczne organizacje poparły komunistów co do dalszego kontynuowania strajku komunikacyjnego.

Z pośród 21.000 pracowników miejskich środków komunikacyjnych zgłosiło się do pracy w godzinach popołudniowych zaledwie 1.500.

Znosi się na przystąpienie gazowni do strajku. (PAT)

## Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 5 listopada. 4 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem, po załatwieniu spraw bieżących, uchwalono projekt ustawy o poborze rekruta, szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych i kilka projektów rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, dotyczących usprószenia administracji. (PAT)

## Z ROZBROJENIOWYCH OBRAD GENEWSKICH.

Genewa, 5 listopada. Prezydium konferencji rozbrojeniowej kontynuowało 4 b. m. popołudniu dyskusję

Delegat Polski gen. Burchardt-Buckacki wypowiedział się za najbardziej szeroką kontrolą międzynarodową. Kontrola na miejscu winna stanowić normalnie i regularnie część składową mechanizmu kontroli.

## Oferta Papena pod adresem Hitlera.

Berlin, 5 listopada. Kanclerz Papen wygłosił przez radio w dniu 4 bm. mowę, w której zwrócił się pod adresem hitlerowców z zarzutem, że mimo poparcia, jakiego rząd obecny udzielił partii narodowo-socjalistycznej w poprzedniej kampanii wyborczej, sprzeniewierzyła się ona w ostatnim momencie hasłu koncentracji narodowej. Czy chcecie wreszcie przyłączyć się do współpracy nad odbudową — powiedział Papen — czy chcecie stanąć w naszych szeregach w walce przełomowej o suwerenność Niemiec?

Oto jest historyczne pytanie, z którym zwracam się przedewszystkiem do wielkiego ruchu narodowościowego dzisiejszych Niemiec.

Mowa ta jest uważana za ofertę pod adresem przywódców partii narodowo-socjalistycznej, po której należy oczekiwać daleko idących ustępstw za cenę poparcia gabinetu prezydjalnego. Pewne koła tłumaczą zmianę tonu w oświadczeniu Papena wpływem bardzo poważnych czynników politycznych.

## Literaccy kandydaci do nagrody Nobla.

Cały świat kulturalny oczekuje z zaciekawieniem, komu przyznana będzie w tym roku literacka nagroda Nobla. Wszystkie prawie narody świata zgłosiły przynajmniej po jednym kandydacie, zatem liczba propozycji, jakie otrzymała Akademia szwedzka, jest tak wielka, jak jeszcze nigdy nie była od samego początku istnienia nagrody Nobla. Stu jedenastu poetów i powieściopisarzy pretenduje do nagrody. Niełatwą będzie praca rozstrzygnąć się w tem zbiorowisku znakomych nazwisk, rozpatrzyć ich dzieła, zgodnie z tradycyjnymi wymogami, kierunki i poglądy, jakim hołdują, ażeby z pośród nich wybrać najgodniejszego. W kołach nielicznych wtaimniczonych przewidują nawet, że zanosi się na niespodziane rozcięcie węzła gordyjskiego przez wybór kogoś, kto wcale nie znajduje się na liście kandydatów.

Najwięcej szans mają podobno Francuzi i Anglicy. Na liście francuskiej figurują trzej kandydaci: Paul Bourget, Paul Valery i Rosny (starszy). Najbardziej znanym z nich jest niezawodnie Paul Bourget, który uchodził za najbardziej reprezentatywnego powieściopisarza Francji. Znaczenie, jakie zdobył sobie Bourget przez swe głęboko psychologiczne romanse, ujawniło się ponownie dopiero w ubiegłym miesiącu przy sposobności jego 70-tej rocznicy urodzenia. Większość jego powieści i dramatów była tłumaczona na wszystkie języki kulturalne. Jednakże istnieje opinia, że więcej szans ma Paul Valery, ponieważ Bourget w swych tematach i ich ujęciu jest już dziś przestarzały. Mniej korzystnie przedstawia się widoki Rosny'ego.

Z Francuzami konkurują Anglicy, podnosząc, że od lat 27 nagroda Nobla nie została przyznana żadnemu angielskiemu literatowi. Ongi otrzymał ją Kipling. Laureatami Nobla są też Bernard Shaw i Rabindranath Tagore, ale pierwszy z nich jest Irlandczykiem, drugi Hindusem, jakkolwiek pisma ich szerzą się przedewszystkiem w języku angielskim. Anglia ma jeszcze dwóch kandydatów: H. G. Wellsa i Johna Galsworthy'ego. Przewidywania przemawia jego stronniczość polityczna w dziełach. Na liście amerykańskiej znajdują się Theodor Dreiser, Ernest Hennigway i Upton Sinclair. Pretenduje też do nagrody Maksym Gorki, co do którego ma Akademia szwedzka również zastrzeżenia ze względu na jego zaangażowanie się polityczne. Z niemieckich pisarzy ma szansę Stefan George.

Sztokholm, 5 listopada. Według dziennika „Nya Dagligt Allehanda”, pisarz rosyjski Dymitr Mereżkowski, zamieszkały w Paryżu, jest najpoważniejszym kandydatem do nagrody literackiej Nobla. (PAT)

## Sesja sejmowa odroczone na 30 dni

Warszawa, 5 listopada. W piątek, 4 b. m., o godz. 17:30 szef Biura prawnego Prezesa Rady Ministrów p. Władysław Paczowski udał się do gmachu Sejmu i wręczył pp. marszałkom Sejmu i senatu wraz z odnośnym piśmie zarządzenie P. Prezydenta R.P. odraczające sesję Sejmu i Senatu na dni 30.

Zarządzenie P. Prezydenta R. P. brzmi jak następuje:

Na podstawie art. 25 Konstytucji odraczam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną Sejmu na dni 30. (—) Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki. (—) Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor. Warszawa, dnia 4 listopada 1932.

Na podstawie art. 37 Konstytucji odraczam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną Senatu na dni 30. (—) Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki. (—) Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor. Warszawa, dnia 4 listopada 1932. (PAT)

## TRZY NOMINACJE.

Warszawa, 5 listopada. Sześciem Biura Prawnego Prezesa Rady Ministrów mianowany został w dniu wczorajszym dotychczasowy zastępca szefa tegoż biura p. Władysław Paczowski. (PAT)

P. Władysław Paczowski urodził się w r. 1887 w Szymbarku pow. gorlickiego. Po ukończeniu studiów prawnych na uniwersytecie krakowskim, wstąpił do służby administracyjnej. W marcu 1919 został wezwany do pracy w departamencie dla spraw polskich ziem wschodnich, który istniał przy naczelnym dowództwie wojsk polskich i miał za zadanie zarząd odzyskanych kresów. W maju tegoż roku delegowany był do Wilna w charakterze referenta dla spraw organizacyjnych i ustawodawczych i uczestniczył w układaniu podstaw pod budowę administracji państwowej na tym terenie. Dnia 1 listopada 1919 powołany został do Prezydium Rady Ministrów. W r. 1926 objął funkcję sekretarza Rady Ministrów i w kwietniu 1927 mianowany został radcą prawnym w biurze prawnym Prezesa Rady Ministrów. Od r. 1931 pełni obowiązki zastępcy szefa tegoż biura.

Warszawa, 5 listopada. P. Prezydent R. P. zamianował p. Edwarda Raczynskiego, naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych w Min. Spr. Zagr., stałym delegatem Polski do Ligi Narodów. (PAT)

P. Edward Raczynski urodził się dn. 19 grudnia 1891 w Zakopanem, jako syn Edwarda i Róży z Potockich. Studia średnie ukończył w Krakowie, nauki polityczne w Londynie. W r. 1915

uzyskał stopień doktora praw na uniwersytecie jagiellońskim.

W sierpniu 1918 wstąpił do szkoły podchorążych i pozostawał tam do marca 1919, poczem przejściowo przydzielony był do placówki wojskowej polskiej w Bernie szwajcarskiej.

Od r. 1919 do maja 1922 był sekretarzem poselstwa w Kopenhadze, od maja 1922 do maja 1926 był pierwszym sekretarzem poselstwa w Londynie skąd został przeniesiony do centrali i przydzielony do wydziału wschodniego.

Od r. 1928 był zastępcą naczelnika wydziału wschodniego. W r. 1930 odbył podróż do Arabii w charakterze posła nadzwyczajnego, celem nawiązania stosunków dyplomatycznych z królestwem Hedżasu. W marcu br. p. Raczynski mianowany został naczelnikiem wydziału ustrojów międzynarodowych w M. S. Z. (PAT)

Warszawa, 5 listopada. P. Prezydent R. P. podpisał nominację p. Jana Szembeka, posła nadzwycz. i min. pełnomocnego R. P. w Bukareszcie, na podsekretarza stanu M. S. Z. (PAT)

P. Jan Szembek urodził się w roku 1882. Szkołę średnią ukończył w Krakowie, poczem studia wyższe odbył w szkole orientalnej w Wiedniu. Karierę polityczną rozpoczął p. Szembek w służbie austriacko-węgierskiej jako urzędnik rządu krajowego w Bośni, gdzie przebywał do r. 1918.

W r. 1919 wstępuje do polskiej służby dyplomatycznej. Pierwszym stanowiskiem, jakie zostaje mu powierzono, jest stanowisko delegata Rzplitej przy rządzie węgierskim. Po podpisaniu

traktatu w Trianon zostaje mianowany ministrem pełnomocnym R. P. w Budapeszcie, gdzie przebywał do r. 1924. Stanął przeniesiony został na takież stanowisko do Brukseli, aż do kwietnia r. 1927. Do chwili obecnej nominacji, od roku 1927 był posłem R. P. w Bukareszcie. W czasie swej kariery dyplomatycznej min. Szembek brał wielokrotnie udział w różnych konferencjach, których rezultatem były umowy, zawierane między Polską a państwami, w których pełnił swe funkcje. M. in. za jego urzędowania w Bukareszcie odnowiono traktat przymierza polsko-rumuńskiego i zawarto umowę konsularną między obu krajami. (PAT)

## DELEGACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO U MIN. ZARZYCKIEGO.

Warszawa, 5 listopada. P. Minister Przemysłu i Handlu dr. Zarzycki przyjął 4 b. m. delegację przemysłu naftowego. (PAT)

## Dr. HENRYK FRUCHTMA.

adwokat, syndyk miasta Stryja

zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 4 listopada 1932 r., przeżywszy lat 58.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w niedzielę dnia 6 listopada o godzinie 11 przedpoł. z domu żałoby przy ul. Sobieskiego 1.7 na miejsce wiecznego spoczynku, o czem zawiadamia w smutku pograżona

RODZINA.

# Nowy rząd w Czechosłowacji.

Sasiadująca z nami Czechosłowacja ma od kilku dni nowy, dwunasty z rzędu, gabinet. Dwanaście gabinetów za czternaście lat istnienia państwa nie jest tak mało, ale trzeba zauważyć, iż nowy rząd w tej par excellence parlamentarnej republice nie jest wynikiem jakiejś zmiany układu sił w ciałach ustawodawczych, wyłoniony bowiem został przez tę samą większość, jaka istnieje w parlamencie czechosłowackim od 1929 r. Oficjalnie oświadcza się, że zmiany w składzie rządu są tylko personalnej natury. Istotnie, poszczególne resorty pozostały w rękach tych samych stronnictw, wyjąwszy ministerstwo kolei które dostali socjaliści demokracji w zamian za resort ministerstwa aprowizacji, zniesionego ostentacyjnie ze względów oszczędnościowych.

Jeśli będziemy jednak starali się głębiej wnikać w dzieje ostatniego przesilenia rządowego u naszego południowo-zachodniego sąsiada, przekonamy się, że przesilenie to było naturalnym następstwem objawów niezadowolenia, jakie zaczęło się wyrażać w niektórych ugrupowaniach politycznych. Niezadowolenie to łączy się, rzecz oczywista, z powszechnym kryzysem gospodarczym, jaki ostatnio coraz silniej dawał się i w Czechosłowacji odczuć. Szerokie masy ludności żądały od wybranych przez się posłów pomocy, ci zaś środków zaradczych postanowili szukać w zmianie kilku ministrów. To było jednym powodem ustąpienia dotychczasowego premiera Udrzala, który nie mógł sobie dać rady z opozycją w łonie stronnictw koalicyjnych. Do tego zaś przyłączyły się jeszcze trudności skarbu państwa, trudności tak wielkie, że wywołały one konieczność obniżenia płac urzędniczych. Wszystko to wyczerpało siły Udrzala. Po dość długo trwających pertraktacjach udało się utrzymać jednak dotychczasową koalicję siedmiu stronnictw (cztery partie czechosłowackie i trzy niemieckie, cztery „mieszkańskie“ i trzy socjalistyczne). Następca Udrzala został dotychczasowy prezes Izby posłów, Malypetr. Razem z Udrzałem odeszli z gabinetu: jego najbliższy współpracownik, minister obrony krajowej Viszkovsky i Słowak Juraj Slavik, minister spraw wewnętrznych.

Na ich miejsce, jak już wiadomo z depesz, weszli inni członkowie partii agrarnej, premier Malypetr, na miejsce Slavika dotychczasowy prezydent krajowy morawsko-śląski Jan Czerny, na miejsce Viszkowskiego dotychczasowy minister rolnictwa Bradacz, którego fotel znów objął Milan Hodža, Słowak niegdyś minister oświaty, usunię-

ty z rządu półtrzecia roku temu. Odeszł również dotychczasowy minister fachowiec z resortu kolei, inż. Hula, by zrobić miejsce socjalnemu demokracie pos. Bechyni. Zmiany te tłumaczą się jasno: dotychczasowa grupa rządząca w partii agrarnej, do której należeli Udrzał, Viszkovsky i Slavik, musiała usunąć się w cień, do steru zaś przyszła grupa opozycyjna, kierowana przez Hodżę, który oddawna usiłował zrehabilitować się za porażkę poniesioną z początkiem r. 1930. Mówi się, że to doszło do głosu prawica partii agrarnej, wiadomo bowiem było, że Udrzał i Viszkovsky należeli do skrzydła partii stosunkowo bliższego socjalistom. Z drugiej strony jednak, fakt usunięcia min. Slavika od teki spraw wewnętrznych oznacza ustępstwo na rzecz socjalistów którzy oddawna atakowali go za zbyt ostry kurs w stosunku do robotników.

Resumując, możemy powiedzieć, iż koła decydujące w Czechosłowacji postanowiły utrzymać obecny układ sił

za każdą cenę. Gdy nie mogło się to jakoś udać w dotychczasowym składzie gabinetu, postanowiono spróbować z nowymi ludźmi. Rząd poprzedni miał przeróżne trudności, rząd obecny największą z nich pokonał gładko. Gdy bowiem Udrzał nie mógł jakoś przekonać swych kolegów gabinetowych o konieczności znacznego obniżenia płac urzędniczych, Malypetr potrafił to, przy pewnym kompromisie, zrobić w dość krótkim czasie. Głośno jeszcze przed paru tygodniami protestujący socjaliści wszelkich odcieni, oraz narodowi demokraci, protestować przestali, wobec tego, że Malypetr byłby inaczej zrezygnował z tworzenia rządu. A nowe przesilenie i nowe wybory mogłyby przynieść różne niespodzianki. Niespodzianek tych nikt nie chce w Czechosłowacji.

Polityka zagraniczna nowego gabinetu oczywiście będzie niezmienną, wobec tego że resort spraw zewnętrznych zatrzymał dr. Benesz. Natomiast w polityce wewnętrznej zająć

mogą pewne zmiany. A to w kierunku powiększenia się nacisku agrarjuszy na wszystkie dziedziny życia państwowego, wobec tego, że nowy minister Hodža jest eksponentem kierunku antysocjalistycznego, żądającego ochrony przedewszystkiem rolnictwa. Bez względu na potrzeby innych warstw społeczeństwa. A z drugiej strony, socjaliści wzmocnili swe wpływy przez objęcie resortu kolei i będą się starali zwalczać agrarjuszy jak najenergiczniej. To wszystko nie wróży zbyt długiego życia obecnemu gabinetowi. Tem bardziej, że obniżka płac urzędniczych może rząd ten uczynić bardzo niepopularnym.

Oczywiście, politykom pobratymczego państwa nie brak najlepszej woli i patriotyzmu. Możemy się przeto spodziewać, że w decydującej chwili i prawica i lewica czechosłowacka zdobędzie się na wszystko, czego tylko będzie potrzeba, by nie dopuścić do zachwiania się obecnej konsolidacji społecznej i gospodarczej. **h-k b-i.**

## Szwecja w hołdzie najdzielniejszemu ze swych monarchów

W dniu 6 listopada br. naród szwedzki obchodzi trzechsetną rocznicę śmierci bohaterskiego Gustawa Adolfa, będącego dla swych następców i poddanych wzorem wojownika, męża stanu, prawodawcy i rządcy państwa. On to ugruntował mocarstwową potęgę Szwecji i zapewnił swemu państwu dobrobyt, który mimo niestaunych wojen trwać będzie aż do supremacji Szwecji nad północą i

wschodem Europy poczyna chylić się do upadku.

Tegoroczne uroczystości w związku z 300 - leciem śmierci Gustawa Adolfa, trwające od kilku miesięcy, wypadły imponująco. Poza Szwecją i Niemcami wzięły w nich udział inne kraje, zwłaszcza protestanckie, jako że Gustaw Adolf walcząc w czasie wojny Trzydziestoletniej po stronie protestantyzmu zginął w jego obronie. Dzień zatem 6 listopada — to zakoń-

czenie uroczystości zarazem kulminacyjny ich punkt. W dniu tym otwarty zostanie „Panteon Szwecji“ — czyli podziemia kościoła Riddarholm, gdzie spoczywają prochy Gustawa Adolfa i gdzie obecny król szwedzki, Gustaw V., złoży wieniec pamiątkowy.

Przed grobowcem Gustawa Adolfa zostanie wystawiony na widok publiczny mundur, w którym zginął bohaterski król.

Po złożeniu wienców uformuje się pochód, w którym wezmą udział potomkowie oficerów Gustawa Adolfa, przybrani w mundury z czasów wojny Trzydziestoletniej. Po uroczystej akademii w pałacu królewskim odbędzie się w Operze sztokholmskiej przedstawienie galowe, specjalnie przygotowane, a obrazujące poszczególne „wielkie chwile“ bohaterskiego króla. W tym samym czasie w parku Skansen odbędzie się zabawa ludowa, w której, obok szerokich rzesz publiczności, wezmą udział liczne orkiestry, chóry, balety i wojsko w strojach z czasów wojny Trzydziestoletniej.

## Obchód Święta Policji Państwowej.

W dniu 11 b. m. jednocześnie ze świętem państwowym przypada obchód święta policji. W dniu tym przewidziany jest szereg uroczystości policyjnych w całym państwie. W przeddzień święta odbędzie się w Warszawie nabożeństwo żałobne, poczem w sali honorowej Komendy Głównej P. P. nastąpi odsłonięcie tablicy policjantów, poległych w r. 1932. Tegoż dnia odbędzie się również odczytanie rozkazu Komendanta głównego P. P., apel honorowy, dekoracja odznaczonych „Krzyżem Zasługi za Dzielność“, w godzinach wieczornych zaś uroczysty capstrzyk na ulicach miasta. W dniu 11 b. m. oddziały policyjne wezmą u-

dział w ogólnej defiladzie, następnie zaś przewidziane jest złożenie hołdu w Belwederze. W defiladzie i wszystkich uroczystościach wezmą udział delegaci policji z całego państwa.

We wszystkich miastach wojewódzkich odbędzie się w dniu 10 b. m. nabożeństwo żałobne za oficerów i szeregowych P. P. danego województwa, poległych w służbie bezpieczeństwa. Na dzień 11 b. m. komendanci wojewódzcy P. P. wydadzą specjalny rozkaz okolicznościowy, poświęcony uczczeniu święta ogólnopaństwowego i święta policji.

□=□

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami. Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

## Panna Młoda z „Wesela“.

### W 45-letnie pracy Wandy Siemaszkowej.

Trzy pokolenia: pokolenie rówieśnych, pokolenie jej dzieci i pokolenie dzieci jej dzieci — patrzy już na pracę Wandy Siemaszkowej. I trzy pokolenia, zespolone jednością podziwu i czci — wspominają dziś to wszystko, co się w tym imieniu zawiera, wszystko to, co się tą cyfrą — czterdzieści pięć lat — wymierza. I niema w tem święcie wspomnienia nic — zaduszkowego. Właśnie mieści się coś olbrzymio afirmatywnego, życiowego. Dokumentuje się niemią ciałność wzruszeń ludzkich — idąca przez lata i pokolenia. Dokumentuje się bogactwo osobowości twórczej: wielokrotnie się ona, pomnaża nieobliczalnie, rot się wieloletnią zjawą. I oto na chwilę na dzisiejszym przedstawieniu będą w nas obecni wszyscy, którzy ją kiedykolwiek widzieli, a w niej wrócą ci wszyscy ludzie, których stwarzała, którym dawała bicie własnego serca, wibrację własnego głosu.

Zdumiewająca jest w liczbie, w różnorodności ta gromada wdm, która krąży wokół tej żywej i zdolnej jeszcze ciągle do nowych wcieleń artyst-

ki. Gdy szesnastolatka z sercem truchlejącym debiutowała przed laty (1887 r.) na scenie krakowskiej w zapomnianych dziś do ona „Dziwakach“ Mańkowskiego, czyż mógł ktoś przypuścić, czy mogła przysnąć ona sama, że jest w niej aktorka, która da najwyższą inkarnację sceniczną poezji swego czasu? Krajanka Orzeszkowej (urodzona w okolicach Grodna), wychowanka warszawskiej pensji, uczennica Kotarbińskiego — miała czas dożyć w teatrze krakowskim i na deskach sceny skarbkowskiej we Lwowie, by potem za dyrekcji T. Pawlikowskiego i Kotarbińskiego w Krakowie stać się główną odtwórczynią polskiego dramatu modernistycznego. Wyspiański i Kasprówcz, Przybyszewski i Kisielewski, Rydel i Orkan — te same nazwiska wymierzają rozmiar zasługi Siemaszkowej w tym zakresie. Maria w „Warszawance“, Jewdocha z „Sędziów“, Panna Młoda z „Wesela“, Laodanija, Gospodyni w „Kłatwie“, role w „Legendzie“, „Wyzwoleniu“, „Legionie“, „Nocy listopadowej“ — szalona Julka w dra-

macie Kisielewskiego („W sieci“), który był krzykiem pokolenia, szereg ról w sztukach Przybyszewskiego („Dla szczęścia“, „Śnieg“, „Złote runo“ i in.), Miynarka w „Zaczarowanym Kole“ Rydla, Herodiada Kasprówicza — ten niepełny, przykładowo tylko powołany katalog ról z dramaturgii „Młodej Polki“ zapewnia Siemaszkowej pozycję historyczną zupełnie wyjątkową. Dopełnia tej zasługi wielki romantyczny dramat polski, wtedy, głównie przez Kotarbińskiego — wprowadzony na scenę, Maria Stuart, Balladyna, Liła Weneda, Judyta z „Księdza Marka“, prawie pełna liczba kreacji kobiecych w dramatach Słowackiego — to inna, tamtym pokrewna girlanda zjaw poetyckich, które snują się za imieniem Siemaszkowej. Odnalazła ona siebie także we współczesnym dramacie obcym. Wiecej, zyskała sobie zaszczytne imiano: pierwsza Absenistka polska, Nora, Hedda Gabler, pani Ostrerót, pani Alving w „Upiorach“ i t. d. — znowu bezmała komplet wielkich ról kobiecych w dramatach genialnego Norwega. Naturalistyczna sztuka polska, znacząca się wtedy tak olśniewającym zjawiskiem, jak Zapolska i obca: Hauptman, Suderman i in. — również świetnie przypadła do tej indywidualności. Role fredrowskie i szekspirowskie, tragiczne i komiczne,

monumentalne i charakterystyczne, historyczne i współczesne — wskazują na rozpiętość, na bogactwo tego talentu. Znane nam, ledwie wczorajsze kreacje w „Ponad śnieg“ Żeromskiego (w „Reducie“), w „Mirli Eiros“, w „Domu kobiet“ Nalkowskiej, w „Świętym płomieniu“ Maughama, w „Dziadach“ inscenizowanych przez Schillera — objawiają zdumiewającą żywotność tego talentu, jego zdolność asymilacyjną i regeneracyjną.

Jest to talent — wybuchowy, podlegający impulsom czystego natchnienia. Siemaszkowa reprezentuje styl gry intuicyjny, antyintelektualistyczny. Ostateczny wyraz, owo światło wewnętrzne postaci przez nią odtwarzanych jest wynikiem przeżycia podświadomego, jest inspiracyjne. Uchwytuje się to bezpośrednio w jej dykcji żywiołowej, improwizatorskiej, niesłychanie sugestywnej. To stanowi też o porwującej sile jej kreacji, o tem, że narzucają się one, jako konieczne i jako jedyne.

Może przez wypróbowany amalgamat krwi: polskiej po ojcu i francuskiej po matce — uzyskała psychika Siemaszkowej przedwznową dwoistość, równowagę i rozpiętość wspaniałą. Jest w niej i słowiański sentyment, skłonność mistyczna i owa galicka pobudliwość, ruchliwość, energowa, owa

# Wiadomości bieżące

**6**  
listopada  
1932

## Niedziela

Leonarda

Jutro: Antoniego

Wschód słońca 6:40

Zachód słońca 15:58

### TEATR WIELKI.

Niedziela 6 XI godz. 3 pop. „Faust” (opera). — Godz. 7.30 „Tak było i będzie” (Jubileusz Wandy Siemaszkowej).

Poniedziałek 7 XI godz. 7.30 „Marjusz” (Abonament 2).

Wtorek 8 XI godz. 7.30 „Tosca” (opera).

Sroda 9 XI godz. 7.30 „Marjusz”.

Czwartek 10 XI godz. 7.30 „Rigoletto” (opera).

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 6 XI godz. 12 „Pinokio”. — Godz. 3.30 „Lekarz bezdomny” (Abon. 1). Godz. 7.30 „Dziwni kochankowie” (Mistigri).

Poniedziałek 7 XI godz. 7.30 „Tak było i będzie” (Abon. 3).

Wtorek 8 XI godz. 7.30 „Olimpia” (Abonament 2).

Sroda 9 XI godz. 7.30 „Tak było i będzie” (sprzedane).

Czwartek 10 XI godz. 7.30 „Lekarz bezdomny”.

**Sala Colosseum:** Film: „Mądra żona”. Rewja: „Humor krzepi”.

### KINOTEATRY.

APOLLO: „Na krańcach Sahary” i „Pająk”.

ATLANTIC: „Błękitna Rapsodia”. CASINO: „Głos Pustyni”, Ossendowskiego.

CHIMERA: „Milczący wróg” oraz „Kłatwa Rodu Mandarynów”.

GRAŻYNA: „Król, to ja”.

KOPERNIK: „Blond Venus”, Marlena Dietrich.

MARYSIENKA: „Blond Venus”, Marlena Dietrich.

OAZA: „Burza nad Zakopanem”.

PALACE: „C. k. Komenda serc”.

PAN: „W mrokach wielkiego miast”.

PASAZ: „W krzyżowym ogniu”.

PROMIEŃ: „Legion uicy” oraz rewja.

RAJ: „Bitwa nad Somma”.

STYLOWY: „Faworyta Maharadży”.

SWIT: „Arka Noego”.

UCIECHA: „Maradu”.

— Teatr Wielki. Dziś, w niedzielę premiera interesującego dramatu Andrzeja Rybickiego pt. „Tak było i będzie”. Głęboko przemysłany i ciekawie naświetlony problem wojny i jej śladów w duszy człowieka tworzy podstawę do stworzenia nowej filozofii wojny. Punktem wyjścia stała się dla niej człowiek o moralności nowej, na-

nieustanna, arcyżywotna vibracja. Po ojcu - powstańcu styczniowym, muzyku i aktorze con amore na łomżyńskiej prowincji — wzięła nietylko egzaltację teatru, ale i ową namiętną egzaltację polską, romantyzm niepodległościowy. Po matce francuskiej Szwajcarce — odziedziczyła ów smak dla konkretności, afirmację życia, dynamikę zadziwiająca. Może w tem tajemnica monumentalności tragicznego gestu i realizmu, wierności, koloru życiowego, gest odtworzeń, tajemnica sztuk, która grała na takim ogromnym rejestrze. A grała i gra mistrzowsko.

Ta charakterystyka nie byłaby zupełna, gdyby mówić o artystce nie mówiło się — o człowieku. Właśnie dopiero jedno i drugie stanowi pełnię. Pełnię pewnie uwarunkowaną, organiczną. To, co wskazywałem z okazji jubileuszu Chmielińskiego, w nie mniejszej mierze dotyczy Siemaszkowej. I u niej między życiem i twórczością nie było dysonansu i u niej pełnia artysty jest zależna od pełni życia. Ta harmonijność typu zdaje się szczególnie bliska dzisiejszemu czasowi, jest — rzecz można — prekursorka. Świadomość więzi społecznej, poczucia rodzinne i obywatelskie, skłonność do wiązania się z jednym środowiskiem na czas dłuższy (we Lwowie przeżywała Siemaszkowa od

## Delegat republiki mandżurskiej w Warszawie.



Przybył do Warszawy, w drodze z Moskwy do Genewy, p. Ting, delegat nowego państwa mandżurskiego. P. Ting zatrzyma się w Warszawie trzy dni.

Na zdjęciu naszym widzimy p. Tinga w towarzystwie kilku przybyłych razem z nim urzędników mandżurskich.

## Przed nominacją Nacz. Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym.

W przyszłym tygodniu nastąpi nominacja członków Naczelnego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym, przy czym jednocześnie odbędzie się posiedzenie inauguracyjne komitetu. Na stanowisko prezesa Naczelnego Komitetu powołany będzie inż. Cz. Klarner, pre-

zes zesłorocznego Komitetu Naczelnego do spraw bezrobocia, bądź też dr. St. Jurkiewicz, wiceprezes tego Komitetu. Jak słychać, na czele dyrekcji Funduszu Pomocy Bezrobotnym stanie p. T. Grunwald, naczelnik wydziału w Ministerstwie Opieki Społecznej.

rzucanej mu przez wojnę, moralności, przez kształcającej jego życie wewnętrznie. Znakomite pole popisu aktorskiego znajdują w nim pp. Wanda Siemaszkowa, święcąca dziś jubileusz 45-letniej pracy scenicznej (Matka), Tadeusz Białoszczyński (Ojciec), Władysław Więckowski (Syn), Janusz Strachocki (Wysłannik) i Karol Dorwski (Obcy). Reżyseruje p. Jerzy Gólaszewski. Pomysłową oprawę sceniczną stworzył Andrzej Pronaszko. Sztuka „Tak było i będzie” wchodzi od poniedziałku na afisz Teatru Rozmaitości. (Abonament 3). Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich oraz w kasie biletowej biura ABO, Rutowskiego 2 (firma Anoda), które na zamówienie telefoniczne posyła bilety do domów. Na dzisiejsze przedstawienie jubileuszowe abonamenty biura ABO nieważne.

— „Marjusz” pełna słońca południowego i południowego humoru komedia M. Pagnola grana będzie jutro wieczór w Teatrze Wielkim. Marsylja, miasto portowe z zakotwiczonymi okrętami z wszystkich stron świata, pełne przybyszów z za dalekich mórz, tworzy jedyne w swym rodzaju tło dla przeżyć miłosznych uroczel, małej Famy i tęskniącego za światem przygód Marjusza. W głównych rolach występują: pp. J. Martini, Z. Wierzejska, J. Chodecki, J. Machalski, R. Wasilewski, Wł. Ratschka i Wł. Brochwicz. Reżyseria J. Strachockiego.

1906—1920) — każą w niej upatrywać, jak w Chmielińskim prototyp nowego, wytwarzającego się aktora. Aktora, który od bohemy przechodzi do organizacji społecznej, do społecznej odpowiedzialności za swoją pracę, który od stylu i kultury życia nomadzkiego przechyla się do stylu i kultury życia osiadłego. To wszystko daje się śledzić w życiu osobistym Siemaszkowej. I w tem, że po rewolucji 1905 r. wydalono ją z Warszawy ze względów politycznych, na co odpowiedziała zuchwale propagandą słowa polskiego na Litwie. I w tem, że założyła rodzinę, że wychowała dzieci, że syna jednego oddała w obronie tego miasta, które najczęściej z miast polskich pokochała (mąż jej brał udział w Legionach). Czy wreszcie w tem, że zawsze bliska była Siemaszkowej praca społeczna, tak pięknie zadokumentowana dwuletnim pobytom wśród Polonii amerykańskiej.

Jest tego wiele, daleko to siega, co się zawiera w imieniu: Wanda Siemaszkowa. A przecież, a mimo to jest ona dziś, jak przed laty — Panną Młodą z „Wesela”. Tylko: z wesela — srebrnego, promiennego dostojnością zasługi. Wanda Siemaszkowa — tego pragniemy i w to wierzymy — nie żegna sceny polskiej i lwowskiej, poślubia ją — na nowo.

Tymon Terlecki.

## Robotnicy cudzoziemscy są we Francji niezbędni.

W związku z ograniczeniami pracy cudzoziemców jakie w szerokim zakresie zostały ostatnio wprowadzone we Francji, poruszono sprawę zatrudnienia wielkiej ilości obcokrajowców przy budowie fortyfikacji; cudzoziemcy stanowią mianowicie około 70% robotników, zatrudnionych przy tych pracach.

Władze wojskowe wyjaśniły, że zatrudnianie cudzoziemców przy budowie fortyfikacji jest niezbędne, albowiem robotnicy francuscy nie chcą zgłaszać się do ciężkich robót ziemnych i murarskich.

Podobnie przedstawia się sytuacja w górnictwie, gdzie na miejsce cudzoziemców, pracujących częstokroć w bardzo ciężkich warunkach, nie znalazłoby chętnych robotników francuskich. W szeregu kopalń zwolnienie robotników cudzoziemskich odbiłoby się bardzo szkodliwie na eksploatacji.

handlową. Jego to staraniem zawdzięcza się też utworzenie katedry geografii komercyjnej w warszawskim Instytucie handlowym, która wielce podnosi wartość nauki udzielanej w tym zakładzie. Te sympatyczne rysy działalności naszego gościa powiększają jeszcze żywe zainteresowanie, które budzi jego niedzielny wykład.

— **Polski Związek Entomologiczny.** VIII. zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dn. 7 listopada br. o godz. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich. Na porządku dziennym: Dr. M. Świątkiewicz: Dalsze wyniki połowów motyli w Małopolsce Wschodniej, oraz luźne komunikaty. Goście mile widziani.

— **Kurs prelegentów LOPP.** Dnia 8 listopada br. tj. we wtorek o godz. 15-tej rozpocznie się w lokalu Komitetu Wojewódzkiego LOPP (ul. Podlewskiego 1) kurs prelegentów LOPP, dla kandydatów z wśród młodzieży akademickiej. Kurs obejmie 28 godzin wykładów, ćwiczeń, wyświetlań filmów i przeżycy z dziedziny propagandy LOPP, lotnictwa, obrony przeciwlotniczej i przeciwołtowej. Dodatkowe zgłoszenia kandydatów przyjmuje Komitet Wojewódzki LOPP. (ul. Podlewskiego 1) do dnia 8 listopada włącznie w godzinach od 8 do 15.

— **Koło Oświatowe Związku N. F. P.** zaprasza wszystkich członków Związku na odczyt inauguracyjny, który odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 3.30 po południu w lokalu własnym przy ul. Miłkowskiego 5. Il. p. Ze względu na ważność tematu tegoż odczytu uprasza się pp. kolegów o liczny udział.

— **„Polska Liga Mleka”** we Lwowie. Komitet Organizacyjny Polskiej Ligi Mleka we Lwowie podaje do wiadomości, że w dniu 9 listopada br. o godz. 16-tej odbędzie się w sali obrad plenarnych Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, ul. Akademicka 17, walne zebranie konstytuujące członków Polskiej Ligi Mleka we Lwowie. Do wzięcia udziału w walnym zebraniu konstytuującym upoważnieni są, oprócz założycieli stowarzyszenia, wszyscy kandydaci na członków Polskiej Ligi Mleka, którzy do godziny 16-tej dnia 9 listopada br. zgłoszą swą decyzję przystąpienia na członka i złożą w tym celu na ręce przewodniczącego komitetu organizacyjnego wypełnioną i podpisaną deklarację.

— **Kasyno i Koło Lit. Art. we Lwowie.** W czwartek, 10 listopada br. o godz. 19.30 prof. dr. Walery Goetel wygłosi odczyt pt. „Przez alpejskie parki narodowe”. Wykład będzie ilustrowany licznymi przezroczkami. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna i Koła Lit. Art.

— **Związek zawodowy architektów i budowniczych we Lwowie** zwolnie nadzwyczajne walne zgromadzenie członków na 12 listopada br. godz. 5 po poł. do sali Izby Przem.-Handl. we Lwowie, ul. Akademicka 17, I. p., celem dokonania wyboru ze swego grona jednego radcy do tejże Izby w miejsce opóźnione przez śmierć śp. Hipolita Śliwińskiego.

— **Koło Romanistów Uniw. J. K. we Lwowie** rozpisuje konkurs na najlepszy przekład poetycki z języków romańskich na następujących warunkach: W konkursie może brać udział każdy student wyższej uczelni bez względu na wydział i kierunek studiów swych, lub też były student będący w trakcie zdawania egzaminów. Utworem tłumaczonym musi być wiersz napisany i drukowany w jakimkolwiek języku romańskim. Autor, czas powstania i temat wiersza obojętne. Istnienie dawniejszego przekładu polskiego danego wiersza nie stanowi przeszkody w jego wyborze. Prace konkursowe winny być przepisane czytelnie (najlepiej na maszynie) i zaopatrzone w godło autora. Do nich muszą być dołączone: a) zaklejona koperta zawierająca imię, nazwisko, rok, kierunek studiów oraz dokładny adres tłumacza; b) przepisany oryginalny tekst utworu, albo też zbiór poezji ewent. czasopismo, w którym

— „Tak było i będzie” dramat A. Rybickiego powtórzone będzie jutro, w poniedziałek w Teatrze Rozmaitości. (Abonament nr. 3).

— **Opera za 45 groszy.** Dyrekcja opery, pragnąc umożliwić jak najszerzszym sferom społeczeństwa wżerzenie opery „Faust”, wystawianej w nowej inscenizacji i z nowymi dekoracjami, wyznaczyła na dzisiejszy spektakl (początek 3.15 pop.) najniższe ceny od 45 gr. do 3.10 zł. Opera ta grana będzie w najlepszej obsadzie z Marią Sokół, Popowiczówną, Hinglerówną, Wrońskimi, Użejka, dr. Tysiakiem i in. Przy pulpicie Adam Dołżycki.

— **Ewa Bandrowska w operze.** W przyszłym tygodniu w operze lwowskiej wystąpi dwukrotnie przed wyjazdem do Paryża znakomita śpiewaczka Ewa Turka-Bandrowska, która śpiewać będzie tytułowe partie w operach „Polawiacze perel” i „Cyrulik Sewilski”. Oprócz Bandrowskiej wystąpi gościnnie znany już we Lwowie August Wiśniewski. Ceny miejsc od 45 gr. do 5.20 zł. Przedsprzedaż w Małop. Agencji Reklamowej.

— **Pełna humoru impreza.** Syndykat Dziennikarzy Lwowskich urządził we środę dnia 9 bm. w sali Kasyna i Koła Lit. Art., ul. Akademicka wielką imprezę pełną humoru i śmiechu. Będzie to żywy dziennik zjednoczonej prasy lwowskiej. Autorami artykułów są redaktorzy wszystkich pism lwowskich, którzy osobiście pojawią się na estradzie. Ponadto recytować będzie p. Halina Zalewska z „Naszego Oczka”. W żywym dodatku wezmą udział: pp. Bożena Czaszkówna pieśniarka i artysta malarz Fryc Kleinman. Akompaniament objął dr. H. Lielenfeld. Konferensierkę poprowadza red. Igiel i red. Zduńczyk. Bilety w cenie od zł. 1 do 3.50 wraz z podatkiem są już do nabycia w składzie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Pożegnana rewja Kaczorowskiego w Colosseum.** Dziś w niedzielę o godz. 3 pop. ostatni tydzień występów rewii krakowskiej Kaczorowskiego, która ostatnim programem Nr. 10 pt. „Humor krzepi” potrafiła zdobyć publiczność lwowską, która go rado oklaskuje grę artystów. Poza rewiją występuje z nędywałem powodzeniem kwartet „Milleta” oraz człowiek o żelaznym nosie Lebedow. Na ekranie wspaniały film pt. „Madra żona”. W czwartek 10 bm. pożegna zespół krakowski Lwów rewiją w 20 obrazach pt. „Gdy dziewczynki idą spać” z udziałem zaproszonych artystów.

— **Konsulat ZSRR.** komunikuje, że w poniedziałek i wtorek 7 i 8 bm. nie będzie urzędować z powodu święta państwowego.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Francji.** P. Lucjan Mizgier, który jako administrator Targów lwońskich wygłosi w niedzielę o g. 6-ej wielce zajmujący, licznymi przezroczkami ożywiony odczyt o znaczeniu ekonomicznym tych Targów — położył niezmiernie zasługi około krzewienia przyjaźni francusko-polskiej w swej ojczyźnie. Należąc do centralnego Zarządu Towarzystwa France—Pologne organizował w Lwowie uroczystości w tym duchu, a w szczególności świetne przyjęcie w tem mieście naszego ambasadora, którego oficjalnie witali tam p. Herriot jako mer wraz z Izba

## Nowy szef biura prawnego Prez. Rady Min. p. W. Paczoski



się dany wiersz znajduje. Za zwrot dzieł ręczy Komitet Konkursowy. Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem: Koło Romantów, Lwów, ul. Marszałkowska 1 (Instytut Filologii Romańskiej) do dnia 31 grudnia 1932. Jury konkursowe składać się będzie z wybitnych przedstawicieli świata literackiego. Skład jury, jak też ilość i jakość nagród będą ogłoszone później w dziennikach.



— Lwowianin dyrektorem gimnazjum w Bytomiu. Otwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Niemczech w Bytomiu nastąpi 8 listopada br. Kierownictwo zakładu objął dr. Wiktor Nechay Lwowianin.

— Jubileusz Siemaszkowej przez Radio. Dziś w niedzielę w godzinach 21'45—22'30 Rozgłośnia lwowska transmitować będzie uroczystość jubileuszową Wandy Siemaszkowej z Teatru Wielkiego we Lwowie.

— 45 płatnych aplikantur na terenie lwowskiej Apelacji. Prezydium Sądu Apelacyjnego we Lwowie przyjmuje 45 płatnych aplikantów sądowych dla terenu lwowskiej Apelacji. Aplikanci, którzy otrzymają powyższe płatne otaty, będą mogli swe wynagrodzenie pobrać jeszcze za miesiąc listopad br.

— Związek akad. młodzieży Zjednoczeniowej. Na ostatnim walnym zgromadzeniu Związku akademickiej młodzieży zjednoczeniowej, które odbyło się w lokalu własnym w P. D. A. wybrano jednogłośnie nowe władze w następującym składzie: prezydium mgr. Józef Fell, viceprezesa mgr. Stanisław Löwenthal i Bolesław Segal, sekretarz Bruno Paporisz, skarbnik mgr. Felicja Menkesówna.

— Emerytowany urzędnik we Lwowie wygrał 250.000 zł. na premjówkę budowlaną. Główna wygrana premjówki budowlanej w kwocie 250.000 zł. padła przy ciągnięciu w dniu 2-go listopada b. r. na los zakupiony we Lwowie, a szczęśliwym posiadaczem tej wygranej jest emerytowany urzędnik, zamieszkały we Lwowie.



— Zaginął inwalida. 54-letni Kazimierz Henaluk, inwalida, jeszcze we wtorek 1 b. m. wyszedł z mieszkania (Kleparowska 24) i do dziś nie wrócił.

— Kradzież u duchownego. Do mieszkania ks. Cieślaka przy ul. Rutowskiego 4 wdarł się wczoraj złodziej, którego schwytano na gorącym uczynku kradzieży i oddano w ręce policji. Jest to niejaki Józef Kobuk ze Zniesienia.

## Dalsza sprzedaż znaczków na „Dom Poczłowca“.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów przedłużyło powtórnie termin sprzedaży nalepek na „Dom Poczłowca“ w urzędach i agencjach pocztowych. Sprzedaż ta, która miała być zakończona z dniem 30 ub. m., przedłużona została do dnia 30 kwietnia 1932.

# Katastrofalny wybuch gazu na Żółkiewskim.

Powszechnie używany jako środek użyteczności publicznej miast gaz świetlny przedstawia duże niebezpieczeństwo, przejawiające się w częstych wypadkach zatrucia i eksplozji. Do dziś pamiętna jest z przed niespełna roku afera z osunięciem się rezerwuaru gazowni miejskiej. Wczoraj zaś na Żółkiewskim rozległ się huk donośnej detonacji. To eksplodował gaz świetlny.

Przy ul. Żółkiewskiej 73 właściciel kamienicy Samuel Diamandstein zaprowadził tam instalację gazową. Z pośród kilku zgłoszonych ofert instalatorów zgodził się na warunki Józefa Gruenberga z ul. Słonecznej. Rury gazowe zostały wnet zainstalowane, pozostało tylko sprawdzenie ich działania.

Jedno z mieszkań przy ul. Żółkiewskiej 73 na II. piętrze zajmuje przedsiębiorca wodociągowy, 40-letni Izrael Spritzer z żoną i czworgiem dzieci. Wczoraj, gdy on już wyszedł do pracy, przyszedł do jego żony wysłany przez instalatora Gruenberga 19-letni

monter Karol Czyż w celu sprawdzenia sprawności instalacji. Ponieważ zaraz na wstępie zdradził się, że nie wie, czy kurki przed sprawdzeniem mają być zamknięte, czy nie, Spritzerowa nie chciała mu pozwolić na odbycie próby, obawiając się skutków jego ignorancji. Na to młody monter ofuknął ją ostro, zaznaczając z naciskiem, że mimo młodego wieku zna się na swojej robocie i jest za nią odpowiedzialny.

Chcąc sprawdzić instalację pod sufitem, wszedł na drabinę i wzięwszy z rąk Spritzerowej zapaloną świecę, przytknął ją do otwartej rury. Nastąpiła ogluszająca detonacja. Wnętrze mieszkania uległo kompletnemu zdemolowaniu, w sąsiednich mieszkaniach wyleciały z okien szyby. Prerażeni mieszkańcy kamienicy poczęli biegać w popłochu. Spostrzeżono, że całe mieszkanie Spritzera tonie w morzu płomieni. Pospieszono zaraz na ratunek. Tymczasem sama Spritzerowa, jakkolwiek odzież się na niej paliła, poczęła

wynosić swe dzieci. Zaalarmowano straż pożarną, która zaraz przybyła i razem z pogotowiem ratunkowym zabrała się do akcji ratunkowej. Przybyli też: starosta grodzki dr. Klimów, kierownik III. Komisarjatu PP. kom. Zawadzki, z ramienia zaś gazowni miejskiej inż. Ferowicz i technik Kolacz.

Rodzina Spritzerów uległa ciężkim poparzeniom, zarówno matka Cyła, jak i obie córki: 16-letnia Ernestyna i 12-letnia Paulina. Najciężej został oparzony 10-letni Henryk Spritzer oraz monter Czyż. Obu ich w stanie niezwykle ciężkim natychmiast odwieziono do szpitala.

W trakcie akcji ratunkowej przybiegł stary Spritzer, którego przy pracy zawiadomiono o nieszczęściu. Rozpacz jego nie miała granic.

Instalator Gruenberg został natychmiast poddany dochodzeniom śledczym.



## Aresztowanie sierżanta za defraudację

Przed kilku dniami donosiliśmy, że sierż. Paweł Furmański vel Furman, przydzielony do Inspektoratu Armii podjął z Banku Polskiego kwotę 5.600 zł. na wypłaty jako upoważniony do tego, ale z pieniędzmi do biura nie wrócił.

Władze wojskowe zarządziły natychmiastowe śledztwo, przyczem w pierwszej chwili sądzono, że sierżant padł ofiarą jakiegoś wypadku. Tymczasem okazało się, że sierż. Furman po pod-

jęciu pieniędzy udał się na dworzec kolejowy, wszedł do pociągu pośpiesznego, odchodzącego ze Lwowa o godz. 2.25 po poł. i odjechał do Warszawy. W Warszawie sierżant Furman przegrał wszystkie pieniądze na wyścigach. Wczoraj rano sierżant powrócił do Lwowa samolotem i został natychmiast aresztowany. Przekazano go do dyspozycji prokuratora sądu wojskowego.

Z SALI SĄDOWEJ.

## Przeciwko bezpieczeństwu życia.

Przed sądem przysięgłych stawali wczoraj Michał Starczak 20-letni rolnik z Potylicz pow. Rawa Ruska i Hryń Farańczuk 19-letni robotnik oskarżeni o morderstwo i współwinę w tej zbrodni. Obaj oskarżeni mieli porachunki z Wasylem Starczakiem imiennikiem pierwszego a przedewszystkiem czuli złość do niego ponieważ palił cholewki do Marii Kulijewicz — której prawdopodobnie obaj się kochali.

To też kiedykolwiek spotkali się z Wasylem wywiązywała się między nimi kłótnia a nawet bójka.

Tak było również w dniu 19 lipca

br. Michał Starczak i Farańczuk spotkawszy na drodze Wasyla, — zaczęli go wyzywać. Napadnięty chwycił kamień a wtedy Farańczuk krzyknął do Michała Starczaka „strzelaj“. Na ten zew Michał dobył rewolweru i strzelił dwukrotnie do Wasyla Starczaka kładąc go trupem na miejscu.

Rozprawę prowadził s. o. Tertil — oskarżał prok. dr. Mostowski, bronił dr. Starosolski.

Po przeprowadzeniu rozprawy pierwszego oskarżonego skazano za przekroczenie obrony koniecznej na 3 lata więzienia, a drugiego uwolniono od winy i kary.

## Niema przeludnienia na ziemi.

Panujący od dłuższego czasu kryzys światowy i bezrobocie, ogarniające około 30 milionów ludzi, przyczyniły się do ugruntowania opinii, iż jedyną z ważkich przyczyn klęski jest przeludnienie. Były kanclerz austriacki Streruwitz, poświęcił tej sprawie obszerny wykład, którego osnową było stwierdzenie faktu nie przeludnienia ziemi, lecz nierównego podziału ludności na kuli ziemskiej, co właśnie — zdaniem Streruwitza — jest jedną z przyczyn kryzysu światowego.

Europa zachodnia — twierdzi Streruwitz — mieści w tej chwili 280 milionów ludzi, a teoretycznie biorąc mogłaby wyżywić i utrzymać w najlepszym wypadku tylko 200 milionów. Natomiast Ameryka Północna i Środkowa posiadają zaludnienie słabe w wysokości 165 milionów, wówczas gdy faktycznie mogłyby z łatwością pomieścić i wyżywić z górą 800 milionów ludzi. Jeszcze gorzej przedstawia się ta kwestja proporcjonalnego rozmieszczenia ludności w Ameryce Południowej, gdzie wyzyskane jest tylko 7 proc. zdolności produkcyjnej całej powietrzni.

Austria — mówi dalej Streruwitz — musi wyżywić 6 i pół miliona ludzi, wówczas gdy olbrzymia Kanada, której produkcji zboża może wyżywić całą Europę, zamieszkała jest tylko przez 10 milionów ludzi.

Taki podział ludności pociąga za sobą daleko idące skutki natury gospodarczej i politycznej. Streruwitz dochodzi do wniosku, że tylko otwarcie bram dla wolnego ruchu emigrantów oraz nowy podział kolonij mogłyby przyczynić się do uregulowania kwestji podziału terytorjalnego ludności na ziemi. Wskazuje on między innymi na to, że gdy w Anglii gęstość zaludnienia wynosi 182 osoby na kilometr kwadratowy, to w Imperjum brytyjskim stosunek ten spada do liczby 11 osób na km. kw. Emigracja z Europy w r. 1926 dosięga cyfry 600.000 ludzi, a w r. 1931 spadła już do cyfry tylko 43.000. Ale i liczba emigrantów z r. 1926 jest już kryzysowa, gdyż w pierwszym dziesięcioleciu w. XX. wywedrowało z Europy do Ameryki z górą 9 milionów ludzi.

O ile zatem — twierdzi Streruwitz — kłapa bezpieczeństwa, jaką jest ruch emigracyjny, nie będzie otwarta,

nie można się spodziewać złagodzenia kryzysu a natomiast trzeba będzie się liczyć z rosnącym niebezpieczeństwem wybuchu wojny. E. R.

## Znowu napady uliczne we Lwowie.

Wczoraj wieczorem znowu „torebkarze“ dali znać o swym istnieniu. W odstępie pół godziny dokonano wieczorem na ulicy św. Jacka dwa napady rabunkowe. Ofiarą pierwszego była Maria Wyszwińska, drugiego — Zofia Szwedowa, obie mieszkające przy ul. Tarnowskiego. Obu wyrwano z rąk torebkę z pieniędzmi, przyczem napastnicy zbiegli bez śladu.

## „Karpattia“ przeciw swemu zastępcy.

Wczoraj rano do Wydziału śledczego wniosło ukraińskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Karpattia“ (Rynek 38) skargę przeciw swemu zastępcy Maksyljanowi Raczyńskiemu. Zainkasował on bezprawnie znaczną kwotę pieniężną i następnie przywłaszczył ją sobie.

## Włamanie do składu żelaza.

Wczoraj w południe dokonano włamania do składu żelaza Henryka Finkelsteina przy ul. Słonecznej 47. Włamywacze niespostrzeżeni przez nikogo wycięli filunek w drzwiach magazynu, następnie dostali się do wnętrza i ukradli z biurka gotówkę 3.430 zł. Mimo białego dnia udało się im zbiec bez śladu.

## Niemowlę o dwóch głowach.

Onegdaj w Dyneburgu w klinice położniczej urodziło się niemowlę płci męskiej o dwóch głowach. Głowy te nie są zrośnięte. Każda posiada szyję, korpus dziecka jest półtora raza szerszy od normalnego. Badania lekarskie wykazały, że niemowlę posiada podwójny stos pańcierzowy. Pozatem budowa jest zupełnie normalna. Noworodek posiada po jednej parze rąk i nóg. Podobieństwo obu twarzy jest wybitne. Sztuczne usunięcie płodu z pomocą kleszczy spowodowało śmierć noworodka. Matka ma lat 28. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo. Ma ona pozatem syna normalnie rozwiniętego w wieku lat 6, oraz dwoje dwuletnich bliźniąt. Rodzice nie zgadzają się za żadną cenę na oddanie zwłok dziecka na cele naukowe.

Wydział medyczny uniwersytetu lotewskiego wysłał specjalną komisję do Dyneburga w celu przeprowadzenia badań oraz zdobycia ciekawego okazu dla muzeum patologicznego.

## List ze Stanisławowa.

(Przed świętem Niepodległości. — Tydzień Polskiego Białego Krzyża. — Konferencja turystyczna. — Ogród im. Żwirki i Wigury.)

Z inicjatywy miejscowej organizacji BBWR odbyło się onegdaj w sali sejsyjnej Województwa, pod przewodn. p. wojew. Jagodzińskiego, zwołanie Komitetu Obchodu Święta Niepodległości w dniu 11 listopada. Na zebraniu, w którym wzięło udział ponad 100 osób, przedstawiciele władz, urzędów, organizacji i zrzeszeń społecznych, uchwalono w głównych zarysach program obchodu. Równocześnie wybrano Komitet wykonawczy, który ma się zająć obmyśleniem i wykonaniem poszczególnych punktów programu obchodu. O programie powiadomione zostanie społeczeństwo stanisławowskie zapomocą odczw Komitetu.

Od 5 do 12 listopada odbywa się w Stanisławowie tydzień Pol. Białego Krzyża. Ponieważ tydzień P.B.K. zbiega się z dniem Święta Państwowego, dlatego też cały szereg uroczystości, jak akademja w teatrze i t. d., zostanie urządzony wspólnymi siłami Komitetu Obchodu Święta listopadowego i P. B. K.

Pozatem posiada jednak tydzień P. B. K. własny program, do którego należy: capstrzyk orkiestr, koncert muzyki wojskowej, bezpłatne imprezy dla wojska, przedstawienie w teatrze oraz zbiórka uliczna.

Należy się spodziewać, że społeczeństwo stanisławowskie, rozumiejąc doniosłość akcji P.B.K., który szerzy oświatę wśród wojska, poprze wydatnie w ciągu bież. tygodnia wspomniane Towarzystwo.

Dziś (6 XI) odbędzie się w Województwie konferencja reprezentantów wojskowości, wychowania fizycznego, oraz czynników zainteresowanych turystyką i sportem narciarskim, celem zapoznania się z naszymi warunkami turystycznymi, oraz celem omówienia propagandy naszych gór wśród narciarzy.

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej na wniosek prezesa Rady posła Chowańca uchwalono, założony ostatnio na t. zw. placu wystawowym, ogród, nazwać „Ogrodem im. kpt. Żwirki i inż. Wigury“.

## Z ruchu wydawniczego.

\* „Kobieta Współczesna“. Tygodnik Nr. 35 zawiera następujące artykuły: „Przemiany Społeczne a wychowanie“ A. Oderfeldówna. „Paczka“ Helena Bcyszewska. „Jesteśmy“ Zofia Jakubowska. „Sztuka w świecie powojennym“, N. Samotychna — „Z podróży do Sztokholmu“ Halina Siemińska. „W Pieninach“ Jadwiga Pawłowska. W dziale literackim dalszy ciąg ciekawej powieści p. t. „Przygoda w nieznanym kraju“ Anieli Gruszmekiej. Miłą niespodzianką dla prenumeratorek jest miesięcznik „Mój Dom“ który z Nr. 35 tyg. „Kob. Współczesnej“ wychodzi jako bezpłatna premia. Recenzję z miesięcznika „Mój Dom“ podamy osobno, gdyż zasługuje na specjalne omówienie.

\* „Życie Krzemienieckie“. Miesięcznik społeczny. W ostatnim (8—9) numerze „Życia“ R. Dłubak pisze o zadaniach nowej szkoły; S. Sheybal o ruchu fotograficznym w Krzemieńcu; p. S. o samorządzie terytorjalnym i o zagadnieniu jego uspołecznienia i wreszcie F. Maczak daje sprawozdanie z jesiennej wycieczki młodzieży V kursu sem. naucz. Liceum Krzemienieckiego. Numer uzupełniają: bogata kronika, dział „Ze sztuki“, dział „Sport i wychowanie fizyczne“ oraz komunikaty.

## Tajemniczy mściciel

### strzela z ukrycia.

Tarnobrzeg. (Tel. wł.) Wczoraj na drodze między Obojną a Turbią pow. tarnobrzegskiego, nieznanymi sprawcami strzelili dwukrotnie z rewolweru do Antoniego Patza. Jeden nabój zadrasnął Patza w lewą rękę powyżej łokcia. Powodem prawdopodobnie zemsta osobista.

## Badania lekarskie młodocianych robotników.

Ogólnopolski Związek Kas Chorych opracował projekt nałożenia na wszystkie Kasy Chorych obowiązku przeprowadzania badań lekarskich młodocianych robotników. Wszystkie orzeczenia, dotyczące młodocianych, mają być kierowane nie do fabryk, lecz bezpośrednio do inspektorów pracy, którzy na zasadzie opinii lekarskich wydawać będą zezwolenie lub zakaz pracy.

Celem kierowania na badania lekarskie młodocianych robotników, niezarejestrowanych w Inspekcji Pracy, inspektorzy zabiegają o dostarczenie im wykazu tych pracowników w Izbach rzemieślniczych, szkołach, cechach, Kasach Chorych i t. d.

Badania lekarskie objąć mają nie tylko młodocianych robotników, zatrudnionych w przemyśle, lecz również w rzemiośle i handlu.

## 1.500 harcerzy polskich weźmie udział w „Jamboree 1933“.

W dniu onegdajszym odbyło się w Związku Harcerstwa Polskiego posiedzenie specjalnej komisji, powołanej dla przygotowania udziału harcerzy polskich w wielkim przyszłorocznym zlocie skautów t. zw. „Jamboree 1933“, który odbędzie się pod Budapesztem. W zlocie tym weźmie udział

około 45.000 skautów ze wszystkich części świata. Postanowiono, że z Polski wyjedzie na zlot 1.500 harcerzy pod komendą naczelnika głównej kwatery męskiej, sędziego Olbromskiego.

Obecnie opracowywane są bliższe szczegóły udziału Polski w tym wielkim zjeździe skautowym.

## Ku czci obrońców Warszawy.



W dniu 1 bm. odbyło się w Markach pod Warszawą poświęcenie pomnika na zbiorowej mogile żołnierzy W. P., poległych w

roku 1920 w czasie obrony Warszawy. Pomnik ten wybudowany został staraniem Związku Strzeleckiego.

## S P O R T.

Dziś: 9 rano Walne zgromadzenie Harmonii w sali żydowskiej gminy wyznaniowej, ul. Bernsteina 14.

11.00 Ukraina—Rekord, zaw. tow. na 26 pułku piech.

11.30 Ruch—Czarni, zaw. o mistrz. Ligi na boisku Czarnych.

Bieg naprzelaj „Wieku Nowego“ o mistrzostwo Okr. Lwów. o godz. 10.30. Start i meta na boisku sportowym 40 pp. Pohulanka.

Sekcja bokserska LKS „Lechia“ odwołuje zapowiedziane na dzień 6 listopada zawody bokserskie Czarni—Lechia.

Drużyna ligowa Pogoni wyjechała wczoraj do Krakowa, celem rozegrania zawodów z Wisłą. Wynik ze szczegółami zostanie ogłoszony z balkonu naszej Redakcji o godz. 7 wieczorem.

W turnieju trójkowym siatkówki, urządzonym przez Sokół-Macierz pierwsze miejsce zdobył zespół Sokola-Macierzy w składzie: Stenzel — Paluch — Kopystjański II. 2) Weterynaria komb., 3) AZS. 4) HKS. VII. Ogółem wzięło udział 16 zespołów.

Dla uczczenia pamięci śp. dr. Marjana Petera zarząd LOZHL. postanowił ufundować puchar przechodni dla rozgrywek hokejowych.

### POJEDYNEK NAJSZYBSZYCH KOLARZY ŚWIATA.

Dwaj finaliści kolarskich mistrzostw świata, Belg Scherens i Francuz Michard, spotkali się w tych dniach na torze brukselskim. Dwaj rywale rozegrali w pojedynku dwa biegi, przytem każdy z nich odniósł po jednym zwycięstwie. O definitywnym zwycięstwie zdecydowała walka finałowa, w której mistrz świata Scherens wygrał przed Michardem.

### LADOUMEGUE AMATOREM?

Podobno ma nastąpić wkrótce zniesienie dyskwalifikacji słynnego francuskiego biegacza i rekordzisty światowego, jako za-

wodowca. Ladoumegue ma stać się znów amatorem i w nadchodzącym sezonie lekkoatletycznym ma próbować ustanowienia nowych rekordów światowych na dystansach 3 i 5 km.

### WŁOSKI OLIMPIJCZYK — ZAWODOWCEM.

Włoski bokser wagi półciężkiej, Rossi, zdobywca srebrnego medalu olimpijskiego w Los Angeles i amatorski mistrz Europy w swojej wadze — przeszedł na zawodowstwo. Na zawodowstwo zamierza także przejść Rovati, znany pięściarz włoski w wadze ciężkiej.

## Ważne odkrycia archeologiczne w okolicach Dniepru.

Specjalna komisja archeologiczna, powołana przez ukraiński komisariat ludowy oświaty ukończyła prace archeologiczne w okolicach Dniepru, rozpoczęte w r. 1927. Zbadane zostały tereny na przestrzeni około 100 km. od wyspy Chortica aż do miasta Dniepropietrowsk. Dokonano szeregu odkryć o wielkiej wartości historycznej, które pozwolą wyjaśnić różne zagadnienia związane z wędrówką ludów. Odkryto m. in. resztki osad ludzkich z epoki paleolitycznej oraz około 50 osad z epoki neolitycznej. Ogółem zebrano około 120 tysięcy różnych obiektów archeologicznych. Przedmioty które nie mogły być przewiezione do muzeów, zostały sfotografowane. Fotografii tych zebrano 6 tysięcy.

## Program radjowy.

Niedziela, 6 listopada.

Lwów. (381) Godz. 10: Nabożeństwo z Wilna. 11:35: Przerwa. 11:58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wicy Marjańskiej w Krakowie. 12:10: Urz. kom. Państwowego Instyt. Meteor. 12:15: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. W przerwie poranku symf. pogadanka dla sier pracujących. „Rola światła w życiu młodzieży“ wygl. p. Tazbir. 14:00: „Tydzień rolniczy, jako wyraz dążeń organizacyjnych i organizacji rolniczych“ wygl. prezesa Komitetu „Tygodnia Rolniczego“ p. F. Lechnicki. 14:20: Pieśni Moniuszkowskie odp. p. A. Michałowski. 14:40: Odczyt rolniczy „Jaka robotę przygotować na długie wczory zimowe“ wygl. prof. St. Biedrzycki. 15:00: Muzyka. 16:00: Program dla młodzieży. 16:25: Muzyka z płyt i „Silva Rerum“. 16:45: „Lwów elektryfikuje Małopolskę Wschodnią“ wygl. red. M. Stawiński. 17:00: Recital fort. Edwarda Steinbergera. W przerwie koncertu kom. Zw. Pracow. Gmin. Wiejskich. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18:00: Transmisja muzyki lekkiej z kaw. „Szkockiej“ we Lwowie. 18:50: Trzy pytania w opr. p. M. Nowiny. 19:05: Rozmaitości. 19:25: Słuchowisko „O Zwyrtale muzykańce“ pg. K. Przerwy-Tetmajera. 19:55: Płyta gramofonowa. 20:00: Koncert popularny muzyki fińskiej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. M. van der Palsa. W przerwie koncertu wiadomości sportowe. 22:00: Recital śpiewaczy p. S. Griffel (arje i pieśni). Akomp. p. T. Seredyński. 22:20: Muzyka taneczna. 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 7 listopada.

Lwów. (381) Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Komunikat meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z Wicy Marjańskiej w Krakowie. 12:10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13:20: Urz. Kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:25—15:40: Przerwa. 15:40: Komunikat gospodarczy. 15:50: Muzyka z płyt gramofonowych. 16: „Listy i programy“ w opr. dyr. J. S. Petry. 16:15: Lekcja języka francuskiego. 16:30: Muzyka z płyt gramofonowych. 16:40: „Francuska wojna o Polskę — Berezyna 1812“, wygl. dr. Wacław Lipiński. 17: Utwory fortepianowe Apolinarego Szeluty w wyk. kompozytora. 17:20: Trans. z Warszawy z sali Ratusza miejsk. z akademji ku czci ś. p. Fr. Sokala i Alberta Thomasa. 17:50: Trans. z Warszawy: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Muzyka lekka i taneczna z kawiarni „Gastronomia“ w Warszawie. W przerwie: Lwowskie „Silva Rerum“. 18:45: Rozmaitości i płyty gramofonowe. 19:05: Skrzynka rolnicza, — korespondencje bieżące omówi inż. Wacław Tarkowski, poczem: Wiadomości z I-go Tygodnia Rolniczego. 19:15: „Na widnokręgu“. 19:30: Prasowy Dziennik Radjowy. 19:45: „Wiadomości plastyczne Nr. 5“, pod red. Ludwika Lille. („Sędziowie mają głos“). 20: Transmisja z Warszawy: Popularny konkurs muzyczny P. R.: Zgadnij, kto śpiewa? 20:45: Pogadanka o muzyce irlandzkiej K. Stromengera. 21: Trans. z Dublina: Koncert europejski irlandzki. W przerwie: Wiadomości sportowe. Dod. do Pras. Dziennika Radjowego. 23:30—24: Muzyka z Warszawy.

### KRONIKA BRZEZAŃSKA.

Dla uczczenia dnia oszczędności od było się 31 października nabożeństwo w kościele dla młodzieży wszystkich szkół miejscowych. W kościele wygłosił okolicznościowe kazanie ks. prof. dr. Marcinkiewicz.

Dla młodzieży gimnazjalnej urządzono staraniem czytelnicy dwa poranki jeden dla uczniów klas niższych, do których o idei oszczędności przemówił prof. Piłdużny, a drugi dla uczniów starszych z przemówieniem prof. Kowalskiego. Chór pod batutą prof. Czarneckiego i gra na skrzypkach uzupełniły program. Jotes.

## O peleryny dla listonoszów.

Zarząd główny Związku Niższych Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów zabiega oddawna o przydzielenie peleryn nieprzemakalnych listonoszom, którzy bez względu na pogodę, w czasie największych deszczów, sprawować muszą swą ciężką służbę.

Ostatnio Ministerstwo Poczty i Telegrafów zdecydowało zakupić w najbliższym czasie peleryny dla listonoszów; narazie jednak, ze względów budżetowych, w ograniczonej ilości.

# SPRAWY GOSPODARCZE

## Z GIEŁDY.

### TYGODNIOWY PRZEGLĄD GIEŁDOWY.

Lwów, 5 listopada 1932.

Kurs dolara utrzymywał się na ustalonym poziomie 8'89 1/2 zł. — Zapotrzebowanie na waluty i dewizy na ogół bardzo skromne. Płacono przeciętnie N. York 8'91'50, Londyn 29'65 Zurych 172'10, Berlin 211'66 Włochy 45'75. — Zainteresowanie na giełdzie akcyjnej normalnie słabe. frekwencja na zebraniach giełdowych bardzo skromna.

Na rynku zbożowym usposobienie spokojne. Transakcyj stosunkowo mało, akcja interwencyjna Państwowych Zakładów Przemysłowo - Zbożowych chwilowo nadal w zawieszaniu.

Płacono z końcem tygodnia za 100 kg. loco Lwów: pszenica 740 g/l 27'50 do 28 zł., pszenica dworska standardowa 26'25—26'75, pszenica zbiorowa 24'75—25'25, żyto jednolite 17'50-18. zbiorowe 16'50—16'75, jęczmień przemiałowy 13'75—14'25, owies dworski 19—19'50, dworski zeszłoroczny 18'25 do 18'75, mąka pszenna luksusowa 49 do 50, żytnia 55 proc. „00“ 30'50—31.

W dziale eksportowym panuje dość ożywiony ruch w strąckowych. przy licznych ofertach kupna ze strony zagranicznych odbiorców.

Z uwagi na wprowadzone ulgi taryfowe do portów w Gdyni i Gdańsku liczyć się należy także przy odpowiedzialnej koniunkturze, na wywóz z Małopolski Wschodniej owsa i jęczmienia.

Z dniem 1 bm. obowiązują na Giełdzie lwowskiej następujące definitywne standardy dla zbóż na r. 1932/33:

pszenica dworska 720 gramów w litrze,

pszenica zbiorowa 701 gramów w litrze,

żyto jednolite 710 gramów w litrze,

żyto zbiorowe 692 gramów w litrze,

jęczmień browarowy 681 gramów w litrze,

jęczmień przemiałowy 624 gramów w litrze,

jęczmień dworski 655 gramów w litrze,

owies dworski 441 gramów w litrze,

owies zbiorowy 425 gramów w litrze.

Odnosząc do notowań maki wprowadzono notowania: maki pszennej luksusowej, 50 proc. „00“ 60 proc. „p“, maki żytniej 55 proc. „00“, żytniej 65 proc. „0“ i siatkowej.

Uchwałą Rady giełdowej z 28 października zmieniony został § 12 zwyczajów handlowych dla pszenicy; wprowadzono między innymi obowiązek zbioru pszenicy o wadze niższej niż standardowa, ustalając procentową bonifikatę na rzecz odbiorcy przy wadze niższej do 30 gramów w litrze.

E. F.

### Notowania lwowskiej giełdy zbożowej z dnia 5 listopada.

Za 100 kg. loco stacja nadawania paritas 200 km.	złotych	
	od	do
pszenica dworska	25.50	26.—
pszenica zbiorowa	22.75	23.25
żyto jednol.	15.50	16.—
żyto zbiorowe	14.50	14.75
jęczmień browarowy	15.—	16.—
„ przemiałowy	11.50	12.—
„ dworski	13.50	14.—
owies dworski zadeszcz.	15.75	16.25
zbiorowy	14.75	15.25
kukurudza krajowa	14.50	15.—

Za 100 kg. loco wagon Lwów towar proweniencji woj. lwowskiej na wschód od Lwowa	złotych	
	od	do
pszenica dworska	27.50	28.—
„ zbiorowa	24.75	25.25
żyto jednolite	17.50	18.—
„ zbiorowe	16.50	16.75
jęczmień przemiałowy	13.75	14.25
owies dworski zadeszcz.	18.25	18.75
mąka pszenna luksusowa	49.—	50.—
mąka pszenna 50%	48.—	48.5
mąka pszenna 60%	45.—	46.—
mąka żytnia	30.50	31.—
mąka żytnia 65%	29.—	29.5
mąka żytnia siatkowa	16.—	17.—
otręby żytnie	7.—	7.50
otręby pszenne	9.—	9.50

## Rokowania handlowe polsko-austriackie.

Na pierwszej konferencji między polską a austriacką delegacją handlową, ułożono, jak donoszą dzienniki wiedeńskie program rokowań. Według „Neue Freie Presse“ panował na tej pierwszej konferencji ton nader przyjazny. Rokowania odbywać się będą w szeregu komisyj. Jedną z nich zajmie się wypracowaniem układu taryfowego, którego dotychczas w stosunkach handlowych między obu państwami nie było. Dwie inne komisje zajmą się propozycjami austriackimi w sprawach preferencji, tudzież innymi zagadnieniami handlowo - politycznymi.

## Wpływy z opłat pocztowych telefonicznych i telegraf.

Według ostatnich zestawień, wpływy z opłat pocztowych, telefonicznych i telegraficznych w pierwszym półroczu obecnego roku budżetowego wyniosły ogółem 85,949,869 zł., wykazując zmniejszenie w porównaniu z tym samym okresem roku budżetowego 1931/32 o 13.2 proc. Wpływy z opłat pocztowych wyniosły 56,708,634 zł. (o 13.6 proc. mniej), z opłat telefonicznych 23,123,402 zł. (o 12.4 proc. mniej), z opłat telegraficznych 4,452,971 zł. (o 23.2 proc. mniej), wreszcie wpływy z opłat radiotelegraficznych 1,188,506 zł. (o 40.1 proc. więcej).

## Bankructwa we Włoszech.

W ciągu września br. ogólna ilość bankructw wzrosła dochodząc do 971 (wobec 933 w poprzednim miesiącu i 917 we wrześniu 1931 r.), z czego 15 bankructw wielkich towarzystw anonimowych. Ilość drobnych bankructw (poniżej 50,000 lirów) również wzrosła do 659 wobec 646 w poprzednim miesiącu i 420 we wrześniu 1931 r. Ilość weksli zaprotestowanych w ciągu okresu sprawozdawczego zmniejszyła się wynosząc ogółem 96,975 wobec 105,964 w sierpniu br. i 104,321 we wrześniu poprzedniego roku. Znaczący należy, że pod względem wartości ogólna ilość weksli zaprotestowanych we wrześniu br. doszła do sumy wyższej od tej jaką zarejestrowano w poprzednim miesiącu lecz niższej od sumy osiągniętej we wrześniu ubiegłego roku.

## Przepisy dewizowe w Rosji nie będą złagodzone.

Pomimo protestów zagranicy przeciwko nowym zarządzeniom dewizowym, wydanym niedawno przez rząd sowiecki, które m. n. zakazują sprzedaży jakichkolwiek towarów za granicę w walucie sowieckiej, rząd odmówił stanowczo złagodzenia tych przepisów. Czynnik rządowy twierdzą, że nowe zarządzenie jest bezwzględnie konieczne celem ochrony gospodarstwa rosyjskiego przed spekulacją, uprawianą w Moskwie przez cudzoziemców na wielką skalę.

## Duże straty Sowietów wskutek spadku funta.

Pisma moskiewskie donoszą, że Sowieci przy imporcie do Anglii ponieśli wskutek ostatniego spadku funta duże straty. W związku z tem rząd sowiecki zamierza przeprowadzać wszelkie transakcje z rynkiem brytyjskim, podobnie jak we wrześniu ub. r., wyłącznie w walucie amerykańskiej.



## „Wahania cen i ich przyczyny“.

Przed kilkoma dniami ukazała się na półkach księgarskich praca młodego ekonomisty dra Romana Bataglii pt. „Wahania cen i ich przyczyny“, z wstępem Antoniego Romana, radcy ekonomicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Obszerna praca ta, obejmująca dwieście kilkadziesiąt stron omawia szczegółowo i źródłowo niezwykle ważny, gdyż stanowiący ośrodek procesu gospodarczego problem kształtowania się cen. W uwagach wstępnych autor szkicowo daje wyraz swym poglądom na metodę, technikę, oraz zadania badań gospodarczych w ogólności, a badań nad cenami w szczególności. W części I-szej pracy znajdujemy w krytycznym oświetleniu zestawienie wszystkich najważniejszych teorii cen z określeniem ich istoty. W części II-giej autor omawia kolejno poszczególne czynniki kształtowania cen i koniunktur,

określając ich funkcje w procesie gospodarczym i szeregując je w pewnym hierarchicznym porządku, zależnie od ich znaczenia i siły oddziaływania. W tej części również autor daje — poraz pierwszy w nauce ekonomii — definicję czynników zagospodarczych, czyli ekonomicznych i wewnętrzno - gospodarczych, czyli endogenicznych. Praca dra Romana Bataglii jest wysoce aktualna, gdyż onarta w pierwszym rzędzie na fluktuacjach gospodarczych obecnej epoki kryzysowej i niewątpliwie dzięki temu przyczynić się może do zrozumienia istoty obecnego kryzysu i wysunięcia pozytywnych wskazań na przyszłość. Oryginalną jej cechą stanowi, iż autor traktuje zjawiska gospodarcze na szerokiej platformie życia ludzkiego, jako jeden wyznik, a przez to odbiega znacznie od klasycznych formułek gospodarczych

## Stopa procentowa w Polsce.

Stopa procentowa w Polsce pozostaje od dłuższego czasu na jednym poziomie mimo nader wydatnego skrócenia się wytwórczości. Świadczy to o tem, iż towarzyszące zwykle zjawiskom kryzysowym upłynięcie rynku pieniężnego stanowiące powyższy warunek ożywienia gospodarczego, i tak silnie zaznaczające się obecnie w wielu innych krajach — w Polsce niema miejsca.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie podjęła badania przyczyn tego stanu rzeczy. Przedwczoraj odbyło się posiedzenie połączonych komisji izbowych finansowo - kredytowej i skarbowej, poświęcone temu zagadnieniu. Komisja stwierdziła, że

obok przyczyn natury ogólnogospodarczej o stopie procentowej decydują przepisy kępujące kształtowanie się tej stopy. Komisja wskazała na nieodzowność uchylecia obowiązujących postanowień prawnych o lchwie pieniężnej w odniesieniu do instytucji kredytowych.

Podkreślić należy, iż obok sfer przemysłowo - handlowych i finansowych, również koła rolnicze uznały już politykę reglamentacji stopy procentowej za niecelową i szkodliwą, dając wyraz temu pogładowi w uchwale powziętej przez konferencję rolniczą w Ministerstwie Rolnictwa w czerwcu br.

## Prężność naszego wywozu.

Podczas gdy pierwsze miesiące br. przynosiły gwałtowne obniżanie się zarówno wywozu, jak i przywozu, przyczem ten ostatni jednak spadał znacznie słabiej, tak iż aktywne saldo bilansu handlowego spadło w maju do 4.8 milj. zł., to począwszy od czerwca wywóz nie tylko przestaje zmniejszać, ale wykazuje poważną tendencję zwyżkową, podczas gdy przywóz w dalszym ciągu spada, wskutek czego saldo aktywne bilansu handlowego wzrasta z miesiąca na miesiąc. Saldo to wynosi w czerwcu br. 5,5 milj. zł., w lipcu 12,2 milj. zł.,

w sierpniu 18,7 milj. zł., we wrześniu 22,8 milj. zł. Ewolucja ta jest tembardziej znamienita, iż zagranicą nigdzie niemal nie spotykamy zjawiska podobnie konsekwentnego wzrostu wywozu. Wywóz nasz wzrasta bowiem z 77,5 milj. zł. w czerwcu do 81,1 milj. zł. w lipcu, 86,1 milj. zł. w sierpniu, a 87,4 milj. zł. we wrześniu.

Zjawisko to niewątpliwie oenić należy jako dowód prężności naszego wywozu, zdobywającego kosztem znacznych ofiar silną pozycję na rynkach zagranicznych, mimo wszelkich tamże napotykaných trudności.

## Projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Związek Izb zgłosił do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Sprawiedliwości opinię w sprawie projektu ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wypowiadając się zasadniczo za projektem, Związek podkreślił jednak nadmierną jego rozbudowę, co wywołać może w praktyce trudności przy tworzeniu tego rodzaju spółek.

Omawiając szczegółowo postanowienia projektu, Związek Izb wypowiedział się za obniżeniem minimalnej

wysokości udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z 500 do 100 zł.

Zwrócono nadto uwagę na konieczność obniżenia sankcyj karnych przewidzianych za naruszenie szeregu postanowień ustawy, wychodząc z założenia, iż walka z niewypłacalnością drogą stosowania nadmiernych rygorów karnych nie osiąga celu, budząc łatwo zrozumiałą niechęć do tworzenia tego rodzaju spółek.

## Kronika gospodarcza

Nieurodzaj lnu na Litwie. Obszar uprawy lnu na Litwie zmniejszył się w br. o 16 tys. ha i wynosił 40 tys. ha. Z powodu nieurodzaju tegoroczne zbiory dały zaledwie 14 tys. tonn nasion lnianych i 12 tys. tonn paździerza. Jak zaznacza Państwowy Instytut Eksportowy, zbiory tegoroczne

wynoszą niewiele więcej niż połowę zbioru zeszłorocznego. Zaznaczyć nadto należy, że jakościowo tegoroczny len jest znacznie gorszy, w związku z czem eksport litewski w zakresie wyrobów lnianych poniesie w roku bieżącym niewątpliwie znaczne straty.



# Wiadomości z Pokucia.

(Korespondencja własna).

Rocznica bitwy pod Mołotkowem. W dniu 29 października b. r. obchodziła ludność Nadwórnej i okolicznych wiosek, rocznicę bitwy mołotkowskiej. Z okazji tej, odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym po którym liczne rzesze publiczności, delegacje młodzieży szkolnej i organizacji społecznych z p. starostą W. Hübnem na czele udały się na mogiłę Legionistów, celem złożenia wieńców. Przemówienie okolicznościowe u stóp pomnika bohaterów bitwy mołotkowskiej wygłosił prezes miejscowego Związku Legionistów p. L. Walecki, który podniósłszy wielkość ofiary złożonej w swoim czasie na ołtarzu Ojczyzny przez poległych pod Mołotkowem, wezwał obecnych, a zwłaszcza młodzież szkolną, by zawsze starała się kroczyć ich śladami i tak, jak Oni, nigdy nie żałowała żadnego trudu i pracy dla dobra i wielkości Rzeczypospolitej. Po odśpiewaniu przez zebranych pieśni „Boże coś Polskę” i po odegraniu przez orkiestrę strzelecką z Bitkowa hymnu państwowego oraz kilku utworów żałobnych, udano się jak co roku do dworu p. Matkowskiej, aby jej złożyć wyrazy pamięci i uszanowania. Nadmienić bowiem trzeba, że we dworze p. Matkowskiej stał sztab ówczesnych sił polskich, które brały udział w bitwie pod Mołotkowem, a p. Matkowska dla wszystkich legionistów w czasie ich pobytu w tych stronach była opiekunką niezapomnianą.

Epidemia czerwonki i tyfusu w powiecie nadwórniankim. Szerząca się od jakiegoś czasu epidemia czerwonki i tyfusu na terenie powiatu nadwórniankiego przybrała w ostatnich dniach niepokojące rozmiary. W biednych gminach podgórskich, gdzie ludność wycieńczona głodem na przedmoku mniej jest odporna na infekcje — umiera dziennie po kilka osób.

Nie bez winy w tym wypadku są powiatowe organy sanitarne, które zaniedbawszy w swoim czasie przeprowadzenie odpowiedniej akcji zapobiegawczej — dały się przez to epidemii tak groźnie rozwinąć.

Śmiały napad rabunkowy. Nocy ubiegłej miał miejsce w Nadwórnjej bardzo śmiały napad rabunkowy. Oto do mieszkania niejakiego Harza, znanego bogacza w Nadwórnjej wtargnęło po północy dwóch zamaskowanych bandytów, którzy mierząc do napadniętego z rewolwerów, żądali wydania pieniędzy. — W pewnym jednak momencie Harz potrafił zdobyć się na tyle przytomności i odwagi, że rzucił się na jednego z napastników, chwytając go za szyję. — Bandyta zaskoczony tym niespodziewanym odruchem, stracił na mimie — i uderzwszy jedynie Harza z całej siły kolbą rewolweru w szczękę — uciekł wraz z towarzyszem. Ciężko ranego Harza ulokowano w szpitalu powiatowym w Nadwórnjej, a za bandytami wyszła policja pościg. Trzeba nadmienić, że dla p. Harza nie była to pierwsza, w tym roku została on bowiem już raz okradziony na kwotę 7.000 dolarów, ale szczęśliwym zbiegiem okoliczności stratę odzyskał.

Możliwe, że po ostatnim wypadku, o ile przyjdzie do zdrowia, odda pieniądze do banku — i nie będzie tak lekkomyślnie przez trzymanie ich w pochoszce, narażać dalej swego życia. L. W.



## OGŁOSZENIA

### SPRZEDAŻ

**KORONKI gr. 9**  
materiały firankowe, kołdry, pościel, brokaty **wprost darmo** wytwórnia **Freilicha**,  
Lwów, Sykstuska 21. 2814

### MEBLE

eleganckie i trwałe na dogodnie spłaty —  
„**Meblospłat**” Gródecka 7. 3007

### PASTWISKO

wypasowe do sto pięćdziesiąt morgów kupię najchętniej nad rzeką. Zgłoszenia pod „Wypas” Poste-restante **Perehińsko** Województwo Stanisławowskie. 3028

### ZŁOTO, SREBRO

także zastawione, używane zęby, spienieża jak najsolidniej. **STRAUCH**, Bernsteina 10, I p. Przyjmuje 5—6. 3039

### MIESZKANIA

#### 7-pokojowe mieszkanie

z pełnym komfortem, w parterze, obok Dyrekcji Kolejowej do wynajęcia od 1 grudnia 1932. Blizsza wiadomość **Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Lwów, ul. Plekarska 1a.** 3034

### 5 POKOI!

z kuchnią, słoneczne, pełny komfort, I piętro do wynajęcia. Wiadomość ul. Kopcowa 16. Tel. 65-45. 3040

### POSAD POSZUKUJĄ

#### NOTARJATU KANDYDAT

z prawem substytucji i długoletnią praktyką poszukuje posady. Listy do Administracji „Słowa” pod „S. S.” 2938

### INTELIGENTNA

panienka z prowincji, pisząca na maszynie przyjmie każdą posadę nawet za utrzymanie i pokój, byle zaraz. „Słowo Polskie” „Wołynianka”. 3038

### WOLNE POSADY

#### OGRODNIKA

kwiaciarka i handlowe warzywnictwo przyjmę do dworu. Obowiązkowa kaucja i solidne referencje. **Grottgera 10, I p.** 3037

### NAUKA I WYCHOWANIE

#### FRANCUSKA

udziela lekcji. Zgłoszenia do Admin. pod „Francuska”. 3043

### ZGŁOSZENIA

uczniów i uczenic do przedszkola, uczelni popołudniowej (10 zł. miesięcznie) i szkoły powszechnej przyjmuje Zakład Jordana (św. Mikołaja 16) przez cały rok. 2895

### ROŻNE

#### WYTWÓRNIA

lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „**Galwanja**”, Żulińskiego 11a, tel. 20-54. Ceny fabryczne! 2977

#### PŁASZCZE, KURTKI, KOSTJUMY

wykonuje pierwszorzędnie krawiec damski **Josef FLICK**, Blacharska 20. Ceny bardzo niskie. Przeróbki przyjmuje. 3042

### KEPHALGINA

Proszki przeciw nerwobolom głowy podług ordynacji Pr. Dr. Adama Czyżewicza wyrobu Apteki Dr. Poratynskiego. Cena pudełka 0 80 gr. Ządać w aptekach. — Ostrzeżenie się przed naśladownictwem. 2756

### Magistrat król. woln. miasta Rzeszowa.

L. 22336.

Rzeszów, dnia 24 października 1932.

Magistrat król. woln. miasta Rzeszowa rozpisuje niniejszem

## KONKURS

na posadę inżyniera-architekta miejskiego z poborami grupy VIII. względnie VII. zależnie od lat praktyki, według norm uposażeniowych państwowych z 15 proc. dodatkiem komunalnym, pod warunkiem przyznania go na rok budżetowy przez Województwo.

Stabilizacja na posadzie nastąpić może po upływie roku zadawalniającej służby.

Do podania kompetencyjnego należy dołączyć:

- 1) Świadectwo obywatelstwa polskiego.
- 2) Metrykę urodzenia.
- 3) Świadectwo uprawniające do kierowania wszelkimi robotami budowlanymi w myśl art. 361 prawa bud. z dnia 16 lutego 1928, Nr. 23, poz. 202.
- 4) Świadectwo moralności.
- 5) Świadectwo zdrowia.
- 6) Dowody zadośćuczynienia powinności wojskowej.

Warunkiem nadania posady jest nieprzekroczenie 40 roku życia.

Podania wnosić należy do Magistratu miasta Rzeszowa w terminie do końca listopada 1932 r. 2995

Burmistrz:

**Dr. Kroguski,**

## KONKURS.

Zarząd Państwowego Zakładu Zdrojowego w Krynicy rozpisuje niniejszem konkurs na dzierżawę lokalu w Domu Zdrojowym na prowadzenie restauracji oraz kawiarni i cukierni wraz z przynależnościami niezbędnymi do tego przedsiębiorstwa na okres od 1 grudnia 1932 r. do 31 marca 1935 r.

Blizsze warunki dzierżawy są do przejrzania w biurze Zarządu Zdrojowego.

Państwowy Zarząd Zdrojowy zastrzega sobie prawo wybrania oferty niezależnie od wysokości oferowanego czynszu dzierżawnego lub unieważnienia przetargu.

Ostemplowane oferty na powyższą dzierżawę należy wnieść do Zarządu Zdrojowego w Krynicy, przy dołączeniu poświadczenia na złożone w Kasie Zarządu Zdrojowego w Krynicy wadium w wysokości 2 proc. od oferowanej kwoty w terminie najdalej do 15 listopada 1932 r.

O wyniku rozprawy ofertowej zostaną zawiadomieni interesowani osobnemi pismami. 3041

**Zarząd Zdrojowy.**

WILLIAM J. LOCKE. 11)

## WIELKI PANDOLFO.

Przekład autoryz. J. Sujkowskiej.  
(Ciąg dalszy.)

Przez resztę wizyty Pola godziła się na jego tyranie prawie z rezygnacją. Nie przestawał jej interesować. Chwilami nawet oczarowywał, lub przyprawiał o dziwne drżenie. To ostatnie było dla niej irytujące, gdyż przywykła do władzy nad mężczyzną mi. Od wczesnej młodości była przedmiotem ciągłych hołdów, jakie jej zapewniała królewska uroda. Ale oprócz urody posiadała jeszcze zdrowy rozsądek i poczucie humoru, co sprawiło, że nie zbacała z prostej drogi. Na swój sposób była lwicą. Lubiła szyć rze towarzystwo mężczyzn i, znając ich, przechadzała się między nimi nieustraszenie. Tak, że ten instynktowny kobiecy strach przed mężczyzną był dla niej uczuciem i nowem, i specjalnie przykrem.

Nie znaczyło to, żeby Pandolfo zapominał się w mowie czy zachowaniu. Największym jego przestępstwem był pierwszy komplement. Ale w jego oczach nie było nic z tego, z czem przywykła walczyć. Nic z gorącego, oddanego, czy pokornego wielbiciela.

Był za żywiołowy i za męski żeby pleść nonsensy o pokrewieństwie duchowem. Uznał ją prosto za miejsca za kobietę na swoją miarę. Była to wspaniała arogancja i kolosalna bezczelność, ale nie było na to rady. Porwał ją w sfery, z których, jak twierdził wziął początek i dał do zrozumienia, że będzie musiała zostać z nim tam na zawsze. W każdym razie tak to pojęła. Bała się, a nie mogła znaleźć racjonalnej przyczyny tego strachu.

Była zwyczajną, prostolinijną kobietą, nie lubiącą subtelności. Żyła życiem nastroszonym na wysoki ton miłości, śmierci i odwagi. Pandolfo pociągnął ją swoją bezpośredniością, lecz strach jej musiał mieć jakieś uzasadnienie.

Nie miał w sobie nic z hipnotyzera. Powiedziała sobie, że był na to za otywały. Jeszcze mniej można go było posadzać o wampiryzm. Nie wyglądał na człowieka, który łapie ofiary, opowiada ją powoli, nieubłaganie i wysysa z niej wszelką żywotność, celem wzbogacenia swojej rzadkiej krwi. Poczciwy Spencer — odrzuciła momentalnie nieladną myśl — prędzej mógł się zaliczać do tego typu Niepokojący Pandolfo nie występował z żadnymi pretensjami. Wystarczył sobie aż nadto. Dawał hojnie z siebie, uważając za naturalne, że ona bierze.

Zwierzyła się Klarze Demeter.

— On mnie zatapia. Czuję się, jak kawał drzewa, unoszonego przez wzburzone fale. Oczywiście lubię go, moja droga, ale miłsze mi spokojne życie... Nie podejmę się więcej utaskiwania twoich lwów — rzekła w dalszym ciągu rozmowy. — Za ciężka praca i potem są konsekwencje.

I nie myliła się. Uparł się, żeby ją odwiedzić do Londynu w poniedziałek rano swoją maszyną. Bo po pierwsze zapchany pociąg w gorący dzień lipcowy nie jest odpowiednim środkiem lokomocji dla kobiety jej kondycji, a po drugie, jeżeli nie pojedzie z nim, to spadnie do rządu biliona mrocznych istnień, nie mających pojęcia o potencjalnościach nowego motoru, wiadomych tylko jemu i jego szoferowi. A co tu dopiero mówić o nowym systemie resorów, neutralizujących chytrze wstrząśnienia, że po kamieniach sunie się gładko, jak po łące?

— Zobaczysz pani, jakie to miłe — rzekł. — Dlaczego pani odmawia mi przyjemności sprawienia jej przyjemności?

Rzeczywiście, nie miała po temu żadnej racji. Nic bardziej konwencjonalnego, jak podwiezienie samochodem samotnej kobiety. Pojechała. Musiała przyznać, że chętnie się nie na wiatr. Żadna gondola wenecka nie mogła su-

nać tak równo i gładko po leniwej wodzie, jak jego auto po szosie.

— Ludzie lubią się chwalić wielkimi zamierzeniami — rzekł Pandolfo. — Ja chwale się po fakcie.

Tak zaczęło się zbliżenie, fascynujące, lecz kłopotliwe. W kilka dni później zatelefonował, czy może przyjechać z modelem zapiecia do broszki i przyszedł. Powiedział jej, że takie zapiecie jest absolutnie pewne i widać było, że czeka jej pochwała z niecierpliwością dziecka. Nie mogła mu nie powierzyć broszki. Tym razem przychylił się do mody i oświadczył, że każe zrobić zapiecie z platyny.

— Dlaczego? — zapytała nieufnie.

— Pański nowy metal jest ciekawszy. — Jeszcze go dostatecznie nie udoskonaliłem — odparł. — Moim celem jest doskonałość. Mogę składać ustóp pani tylko doskonałe rzeczy.

Potem znów zjawił się, tym razem bardzo podniecony. Lady Demeter i jeszcze parę osób obiecało się na lunch w jego domu na Chelsea. Czy i ona nie byłaby łaskawa? Zapytała o dzień. Odpowiedział, że jej pozostawia wyznaczenie dnia, z czego wynikało, że reszta gości miała się zastosować do niej. Wymieniła na chybił trafił wtorek, gdyż sezon miał się już ku końcowi.

(C. d. n.)